

Uwaga! Sklep internetowy może nas naciągnąć. Jak się nie dać oszukać? **str. 6**

3,50
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9259

Nr indeksu 350370



Po godzinach: krzyżówka,
horoskop i... plotki **strona 10**

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Środa 2 grudnia 2020

KORONAWIRIUS RAPORT

zakażeni
kraj (+ 9105)

999 924

zmarli
kraj(+449)

17 599

zakażeni
region (+1214)

57 230

zmarli
region (+40)

704

DANE Z DNIA 1.12.2020, GODZ. 10.30

Choinka „Nowości”
stała już na Rynku
Staromiejskim. Tegoroczne
święta mogą być bardziej
skromne, ale naszego drzewa
nie mogło zabraknąć

Strona 4



Rynek już pachnie świętami

Komu grozi cyfrowe zmęczenie wzroku? Objawów nie wolno lekceważyć

STRONA 12

Ksiądz zawinił, ale parafia płacić nie jest skora

Zapowiada się zacięty sądowy
bój. A zaczęło się od fatalnego
w skutkach zaniedbania
w sprawie ślubu

STRONA 3



Urodziny Radia
Maryja. Tym razem
wierchuszki
polityków PiS może
zabraknąć

STRONA 2

Kompleks basenowy przy Bażyńskich już gotowy. Kiedy będzie otwarcie?

STRONA 4



REKLAMA

009967155



Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących
z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

artus.torun.pl @ f festiwal online

Pogoda w regionie

Dzisiaj

1°C
-3°CImieniny obchodzą
dzisiaj:
Balbina, Paulina
jutro:
**Franciszek,
Ksawery**

Czwartek

0°C -3°C



Piątek

3°C 0°C



Sobota

9°C 3°C



Pod koniec tygodnia wyraźne ocieplenie

Robert Borzyszkowski
robert.borzyszkowski@polskapress.plIM PROŚCIEJ,
TYM BEZPIECZNIEJ

Zmiany w przepisach

Intencje zmian w przepisach ruchu drogowego jak zwykle są dobre. Skoro piesi giną na przejściach, to trzeba dać im bezwzględna przewagę prawną nad pojazdami - i to sprawa raczej bezdyskusyjna. Jednak jak to zwykle bywa, cała prawda zaczyna się po „ale”... Piesi będą karani, gdy będą przechodzili przez przejście bez zatrzymania się (to sygnał dla kierowcy, że będzie przechodził) i sprawdzenia, czy może bezpiecznie przejść. Samochód musi się zatrzymać, ale tramwaj - jeśli pieszy nie wszedł na przejście - już nie. Ciekawe, do ilu nie dotrze ten niewielki niuans, ile razy

pasażerowie tramwaju posypią się jak kulki po podłodze przy gwałtownym hamowaniu, bo TEN pieszy nie wie, że tramwaj to wyjątek? Sprawę ma trochę ratować pomysł zdroworozsądkowego sygnalizowania pierwszeństwa podniesieniem ręki (pewnie lewej, a nie prawej, z wiadomego powodu). Widzicie to?

Niebezasadny jest też pomysł zakazu jazdy „na zderzak”. Zanim dotarło do wszystkich, że głównie chodzi o ekspresówki i autostrady, tośmy się po polsku pośmiali z wizji policjanta z miarką w korku, rozpychającego się między zderzakami. Śmiech ustąpił niedowierzaniu, bo łatwo sobie wyobrazić policyjny pomiar na oko odległości pomiędzy pędzącymi autostradą przepisowe 140, pomiędzy którymi powinno być 70 metrów odstępu. Widzicie to w praktyce? Bezmozggi i tak będą mrugać, leć nisko megafurami 240 km/h nad A1. Złapią Nowaka w drodze na rodzinne wakacje... ©P

KRÓTKO

Złodzieje z targowiska szybko wpadli

Jednej z ostatnich nocy złodzieje włamali się do boksu sklepowego na Targowisku Miejskim przy Szoście Chelmińskiej w Toruniu. Sforowali roletę antywłamaniową i dostali się do wnętrza. Skradli stamtąd kosmetyki warte kilka tysięcy złotych. Policjanci już w kilka godzin po zdarzeniu ustalili, kto za tym stoi. Podejrzewali też, że wskazany 31-letni mężczyzna i dwóch 32-latków mogą przebywać w okolicach jednego z budynków przy ulicy Mickiewicza. Kiedy policjanci pojechali w to miejsce, zastali całą trójkę, która trafiła do aresztu. Część ze skradzionego łupu mieli przy sobie. Mężczyźni już usłyszeli zarzuty za włamanie. Grozi im do 10 lat więzienia.

Miasto, szpital i Budlex z nagrodami od PGE

Dostarczająca ciepło do większej części w mieście firma PGE Toruń należąca do spółki PGE Energia Ciepła z Grupy PGE, przyznała na

grody za podłączenie do sieci ciepłowniczej obiektów o łącznej największej mocy cieplnej. W tym roku łączna pula nagród w wysokości 90 tysięcy złotych trafiła do trzech laureatów: Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. L. Rydygiera (I miejsce), Gminy Miasta Toruń (II miejsce) i Budlexu Sp. z o.o. (III miejsce). Laureaci przyłączyli w ciągu roku (od września 2019 roku do października 2020 roku) obiekty o łącznej mocy ponad 3 megawatów.

Gmina Miasta Toruń takie wyróżnienia otrzymała już kilka razy. Dzięki temu w 2018 roku wybudowano 6 ławek dla matek karmiących (40 tys. zł), w 2015 roku - siłownię zewnętrzną i plac zabaw „Mogę być sprawny, bo ćwiczę” na terenie Zespołu Szkół nr 6 przy ul. Dziewulskiego 41 c (40 tys. zł), w 2014 roku - ścieżkę rekreacyjną z siłownią zewnętrzną przy ul. Bema (50 tys. zł), a w 2013 roku - scenę w Piernikowym Miasteczku (50 tys. zł).

N

29. urodziny Radia Maryja już w weekend! Bez polityków PiS?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan
@polskapress.pl

Wiara i polityka

W tym roku hucznej imprezy nie będzie. Z powodu pandemii 29. urodziny Radia Maryja obchodzone będą bez tradycyjnego zlotu w Toruniu. Będzie za to kilka transmisji z jubileuszowych wydarzeń. Nie wiadomo, czy pojawią się na nich politycy PiS.

Co roku na początku grudnia Rodzina Radia Maryja z założycielem rozgłosi ojcem Tadeuszem Rydzykiem na czele hucznie świętowała urodziny stacji. W ostatnich latach zloty miały miejsce w Arenie Toruń przy ulicy Bema.

Uroczystości zawsze też były okazją do politycznego lansu. Pojawiał się na nich pierwszy garnitur polityków prawicy, z premierami, ministrami i samym Jarosławem Kaczyńskim włącznie.

Skromny program

W tym roku pandemia wymusiła zmiany i jeśli pojawią się politycy, to nie będą mieli okazji brylować między rzędami słuchaczy. Rozgłoszenia już zapowiedziały, jak uczci tegoroczne 29. urodziny. W piątek, 4 grudnia, w godz. 15.30-17 koncert z okazji 29. rocznicy Radia Maryja w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” w Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie. Transmisja w TV Trwam i Radiu Maryja. W sobotę, 5 grudnia, w godz. 11-12 medytacja z racji I soboty miesiąca i modlitwa różańcowa - transmisja z Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu. Tam także, w godz. 12-14.30



FOT. GRZEGORZ OKÓWSKI

Na urodzinach RM stale gościli prominentni politycy PiS. Na zdjęciu Antoni Macierewicz

To była okazja dla popieranych przez o. Rydzyka polityków, by zapunktować u narodowo-katolickiego elektoratu i okazać szacunek ojcu dyrektorowi

msza Święta pod przewodnictwem ks. abp. Andrzeja Dzięgi, Metropolity Szczecińsko-Kamieńskiego. Wtorek, 8 grudnia, w godz. 18-20 msza święta pod przewodnictwem ks. bp. Jana Tyrawy, ordynariusza diecezji bydgoskiej - transmisja z parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Bydgoszczy.

Od posła po prezydenta

Jak wspomnieliśmy, doroczne świętowanie powstania Radia Maryja dotąd zawsze było okazją dla popieranych przez o. Rydzyka polityków, by błysnąć w świetle fleszy, zapunktować

u narodowo-katolickiego elektoratu oraz - a może przede wszystkim - okazać szacunek ojcu dyrektorowi. Punktować w Toruniu nie mógł jednak każdy, bo nie każdy był tu mile widziany.

Kogóż to na urodzinach nie było... Na 25. urodzinach był prezydent Andrzej Duda. Ten jubileusz, który odbywał się w grudniu 2016 roku, sprowadził zresztą do Torunia najliczniejszy pierwszy garnitur polityków. Na spotkaniu w Arenie Toruń pojawili się wtedy m.in. minister Antoni Macierewicz, minister Mariusz Błaszczak, nieżyjący już minister profesor Jan Szyszko z małżonką, ministrowie Krzysztof Jurgiel, Małgorzata Sadurska, Adam Kwiatkowski, Beata Kempa, Elżbieta Rafalska oraz... Bartłomiej Misiewicz - wtedy wielka gwiazda PiS-u, rzecznik MON, potem przez partyjną komisję uznany za nieposiadającego kwalifikacji do pracy w sferze publicznej i państwowych spółkach, a jeszcze później zatrzymany przez CBA.

Bywali też politycy, których we własnym środowisku uznawano za skompromitowanych. Dość wspomnieć byłego już posła Łukasza Zbonikowskiego, nazywanego „seksposłem” z racji romansowych przebojów.

W 2018 roku wśród gości znaleźli się premier Mateusz Morawiecki, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych Joachim Brudziński oraz minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

W roku 2019 natomiast w obchodach 28. urodzin Radia Maryja wzięło udział wielu polityków PiS. Na zdjęciach widać było m.in. posłankę Annę Sobecką i posła Przemysława Czarnecka - dziś szefa MEN, byłego posła Andrzeja Jaworskiego i europosłankę Beatę Kempę. Później, podczas głównych uroczystości, dołączyli Adam Kwiatkowski z kancelarii prezydenta, minister Zbigniew Ziobro, wicepremier Jacek Sasin, posłowie Jarosław Zieliński, Antoni Macierewicz. ©P

Jak król szwedzki Karol Gustaw wkroczył do Torunia

Zdarzyło się 2 grudnia 1655 roku

365 lat temu pozbawiony szansy na odsiecz Toruń skapitulował przed królem szwedzkim Karolem Gustawem.

Szwedzkiego prochu torunianie powąchali po raz pierwszy w lutym 1629 roku. Ze starcia wyszli zwycięsko, gwałtowny atak Szwedów na miasto odparli, zadając agresorom duże straty.

Tuż po odparciu szturmie władze miasta zdecydowały, aby otoczyć Toruń nowoczes-

nymi fortyfikacjami bastionowymi. Kiedy 19 lipca 1655 roku wojska szwedzkie ponownie wkroczyły na ziemię Rzeczypospolitej, rozpoczynając tym samym potop, twierdza teoretycznie znajdowała się w lepszej sytuacji. Poza tym świadomi zagrożenia gospodarze miasta już od maja wzmacniali wały i zbierali pieniądze na zakup materiałów wojennych oraz żołnierzy. Gorąco namawiał ich do tego król Jan Kazimierz.

Latem 1655 roku miasto zaangażowało 500 żołnierzy pod dowództwem pułkownika Ottona Fryderyka von Radecke.

Torunianie nie zaniedbali także innych przygotowań do walki. Oczyszczili przedpola, m.in. likwidując ogrody przy bramach Chelmińskiej i Starotoruńskiej.

Szwedzi dotarli pod miasto 26 listopada. Dowodził nimi zdrajca Hieronim Radziejowski, swoją kwatę ulokował na Mokrem i rozpoczął negocjacje. Władze miasta próbowały grać na zwłokę prosząc o czas na skontaktowanie się z polskim królem. Nic nie wskórali, na dodatek 30 listopada pod miastem stanął król szwedzki Karol Gustaw. Delegacji miejskiej zakomunikował, że Jan

Kazimierz opuścił kraj, więc przysięga wierności, jaką złożył mu Toruń, już nie obowiązuje.

Władze miasta po naradzie, w której brał udział również von Radecke, uznały, że wobec braku jakiegokolwiek szansy na odsiecz, opór nie ma sensu. 2 grudnia 1655 roku Toruń skapitulował, król szwedzki wkroczył do miasta trzy dni później.

Więcej na ten temat można poczytać w tomie „Historii Torunia” poświęconym dziejom miasta w latach 1548-1660 - w rozdziale napisanym przez prof. Bogusława Dybasia. ©P Szymon Spandowski

Ksiądz zawinił, ale parafia płacić nie jest skora i walczy w sądzie

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan
@polskapress.pl



Kontrowersje

W parafii na Bielawach w Toruniu u byłego proboszcza skandalisty udzielono toruniance ślubu z Włochem. Dekadę temu kobieta owdowiała i finansowo została na lodzie. Właśnie ruszył drugi proces „wdowa kontra parafia o odszkodowanie”.

- Jestem już skrajnie wyczerpana. Psychicznie, fizycznie i finansowo - mówi roztrzęsiona 66-letnia kobieta (personalia do wiad. red.). - Mąż zmarł w 2010 roku. Wtedy wyszło na jaw, że ślub udzielony nam w parafii księdza Tadeusza P. jest nieważny. Skutkiem tego do niczego po mężu nie mam prawa. Gdyby nie pomoc najbliższej rodziny, żyłabym w totalnej biedzie. Jedynym moim dochodem jest 1121 złotych emerytury. Jak długo mam jeszcze czekać na sprawiedliwość i odszkodowanie?!

Proces i skandal w tle

30 listopada przed Sądem Okręgowym w Toruniu ruszył drugi proces w głośnej sprawie „wdowa kontra parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na toruńskich Bielawach”. To skutek apelacji, jaką parafia wniosła od wyroku pierwszej instancji, który w lutym 2018 roku zapadł po ponad pięcioletnim procesie cywilnym.

Wówczas toruński sąd przyznał toruniance 115 tys. zł odszkodowania wraz z odsetkami. Decyzją Sadu Apelacyj-



Ewa P. i Tadeusz P. w sali sądowej podczas procesu o wyłudzenie kredytu z Unii Europejskiej na podstawie sfałszowanego zaświadczenia z kurii. Tadeusz P. od lat nie jest już księdzem

Jak długo mam jeszcze czekać na sprawiedliwość i odszkodowanie?!

66-letnia kobieta czeka na wypłatę odszkodowania

nego w Gdańsku sprawę przekazano toruńskiej Temidzie do ponownego rozpoznania.

W tle sprawy jest postać byłego już proboszcza i byłego księdza - skandalisty obyczajowego Tadeusza P., prawomocnie skazanego m.in. za oszustwa wspólnie ze swoją życiową partnerką, polonistką Ewą P.

Miłość, nieważny ślub i śmierć

Historia torunianki zaczęła się w 2003 roku. Dojrzała już wiekiem kobieta, pracując we Wło-

szech jako opiekunka seniorów, poznała sympatycznego mężczyznę. Ona wdowa, on wdowiec - szybko znaleźli wspólny język.

Włoch oświadczył się i nie krył, że przez małżeństwo chce ją zabezpieczyć. Przed ołtarzem w kościele na Bielawach w Toruniu para stanęła w lutym 2006 roku.

Ślubu udzielał wikary. Wcześniej ówczesny proboszcz ks. Tadeusz P. zapewnił parę, że do zawarcia małżeństwa konkordatowego wystarczy dowody tożsamości i akty zgonów ich zmarłych małżonków.

„Proboszcz nie poinformował stron o wymaganych dokumentach z Urzędu Stanu Cywilnego. Wbrew obowiązkowi nie zgłosił też zawarcia małżeństwa do USC” - ustaliła sędzia Maria Jaworska z Torunia.

Sąd stwierdził jasno, że to zaniedbania byłego proboszcza

z Bielaw naraziły toruniankę na potężne kłopoty. Gdy jej mąż Włoch zmarł w 2010 roku, została na lodzie. Okazało się bowiem, że zawarte przez nich rzekomo konkordatowe małżeństwo... nie istnieje.

Zaniedbania i skutki

Polka, według prawa włoskiego, powinna co miesiąc dostawać po nim rentę równą 60 proc. należnej mu emerytury. Skoro jednak „prawdziwą żoną” nie była, to ani tej części świadczenia, ani spadku oczekiwać nie mogła.

Jak ustalił w pierwszym procesie sąd, Polka i Włoch, zgłaszając się do proboszcza, wyraźnie prosili o ślub rodzący skutki cywilnoprawne. Tymczasem proboszcz, ksiądz Tadeusz P. dopuścił się trzech zaniedbań.

Po pierwsze, nie poinformował pary, że potrzebuje od nich

zaświadczenia z USC o braku przeszkód małżeńskich.

Po drugie, pozwolił udzielić im ślubu zapewniając, że przedłożyli kompletne dokumenty do zawarcia małżeństwa konkordatowego.

Po trzecie wreszcie, nie zgłosił przepisowo zawarcia związku w terminie 5 dni do USC. Zresztą, nie zgłosił go wcale.

Torunianka wyliczyła, że skoro przeciętna długość kobiety w Polsce wynosi 80 lat, to należy jej się 350 tys. zł skapitalizowanej renty po mężu. Do tego żądała od parafii 50 tys. zł zadośćuczynienia za cierpienia. W pierwszym procesie sąd przyznał jej 115 tys. zł z odsetkami. Ponieważ jednak była apelacją i ruszył właśnie proces powtórny, nie wiadomo, czy i kiedy doczeka się choćby złotych.

Sąd: „Taki piękny kościół...”

30 listopada, na pierwszej rozprawie powtórnego procesu, sędzia Wojciech Modrzyński zaapelował do stron o zawarcie ugody.

- Wstępnie zgodziłam się na rezygnację z odsetek, nawet na obniżenie zapłaty ze 115 do 100 tys. zł - mówi nam wdowa.

Prawnik reprezentujący parafię na Bielawach ma porozumiewać z obecnym proboszczem. Być może w grę wejdzie też rozłożenie sumy odszkodowania dla wdowy na raty.

Na poniedziałkowej rozprawie strona kościelna akcentowała finansowe kłopoty parafii.

- Ale sędzia trafnie przypomniał, że przecież taki piękny, nowy kościół tam pobudowano - mówi torunianka.

Do sprawy będziemy wracali. ©©

WARTO WIEDZIEĆ

PORWANIE, WYŁUDZENIE I WYROK

Historia byłego księdza Tadeusza P. i polonistki Ewy P. przez kilka lat przykuwała uwagę. On, proboszcz parafii na Bielawach i ona, nauczycielka z tytułem doktora - w 2014 roku zostali skazani za oszustwo bankowe. Afera wybuchła jednak pięć lat wcześniej...

W 2009 roku Ewa P. rozgłaszała, że ks. Tadeusza P. - ojca jej dziecka - porwała kuria. Duchowny rzeczywiście zniknął, ale dla kobiety i parafian. Jego przeżożeni wiedzieli, że ksiądz rzekł się probostwa i udał się do Bąblińca. Tam, w pewnym kościelnym gospodarstwie, miał prostować swoje ścieżki. Ewa P. do kurii wystosowała jednak żądanie przywrócenia księdza parafii. Niedługo potem wybuchła bomba: kanclerz kurii zawiadomił prokuraturę o próbie wyłudzenia kredytu przez Ewę P.

Ostatecznie, po wielu sądowych przebojach, ksiądz i kobieta zostali w 2014 r. prawomocnie skazani za sfałszowanie zaświadczenia z kurii. Na jego mocy chcieli wziąć kredyt w banku w Chełmży. Ostatecznie i tak go dostali, ale na podstawie innych dokumentów.

Wyrok był łagodny: cztery miesiące więzienia w zawieszeniu na dwa lata próby i grzywny. Gdy ten zapadał, były proboszcz z Bielaw był już suspensowany. Mieszkał z Ewą P. i ich córką.

Wraca pomysł emerytury stażowej

Praca

To była jedna z wyborczych obietnic Andrzeja Dudy jeszcze z 2015 roku. Teraz, jak twierdzą niektóre media, ma ona szansę na realizację.

Przejście na emeryturę stażową możliwe byłoby po przepracowaniu 35 lat i ukończeniu 55 lat życia w przypadku kobiet oraz po 60. roku życia i 40 latach pracy, jeśli chodzi o mężczyzn. Do kancelarii Prezydenta RP wpłynęła petycja z gotowym projektem nowelizacji ustawy z 1998 roku

o emeryturach i rentach. Propozycje nowelizacji nawiązują do projektu obywatelskiego, który został złożony w Sejmie w 2010 roku. „Domagamy się stworzenia pracownikom o bardzo długim stażu pracy możliwości przejścia na emeryturę przed osiągnięciem ustawowego wieku emerytalnego. Pod projektem obywatelskim w tej sprawie podpisało się 700 tys. pracowników” - czytamy w petycji.

Według jej autorów aktualnie obowiązujące przepisy nie uwzględniają sytuacji osób, które po wielu latach ciężkiej pracy, ale

jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego, mają zniszczone zdrowie. Nie kwalifikują się do przejścia na rentę, ale są mniej wydajni i częściej muszą korzystać ze zwolnień chorobowych. To, rzecz jasna, nie czyni z nich pożądanymi pracownikami. Jeśli więc taka osoba utraci etat, to prawdopodobnie nie znajdzie już nowego. W takiej sytuacji tylko nieliczni uzyskują prawo do świadczeń przedemerytalnych. Wielu żyje w biedzie.

Według projektu wniesionego do Kancelarii Prezydenta, emeryturę stażową obliczano by

uwzględniając wszystkie środki zebrane przez pracownika na koncie i subkoncie w ZUS, a także w OFE. Gdyby wyliczona w ten sposób „stażówka” okazała się niższa niż emerytura minimalna, która wynosi obecnie 1200 zł brutto (1025 zł na rękę), ZUS dopłacałby różnicę.

Prezydenci urzędnicy oficjalnie potwierdzili, że prace nad nowymi przepisami emerytalnymi się rozpoczęły. Być może projekt ustawy jeszcze w tym roku trafi do Sejmu - jak twierdzi „Fakt”. ©©

Mirosława Kruczkiewicz

00970477

Pani Minister
Marzennie Drab

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Jej ukochanej Mamy



Stanisławy Skorupki

składa

w imieniu własnym oraz Prawa i Sprawiedliwości
Jarosław Kaczyński

TORUŃ

Kontakt: redakcja@nowosci.com.pl

Basen przy Bażyńskich gotowy. Kiedy otwarcie?



Basen po głębokiej modernizacji niewiele przypomina otwartą w latach 80-tych dawną pływalnię elanowską

Inwestycje

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska-narloch@polskapress.pl

42 miliony złotych zainwestowało miasto w kompleksową modernizację dawnej pływalni przy ul. Bażyńskich w Toruniu. Wykonawca dotrzymał słowa i wszystkie roboty wykonał w terminie. Pływalnia wciąż jest jednak zamknięta ze względu na pandemię.

- Ze względu na utrzymującą się wysoką liczbę zachorowań, a także zamknięcie basenów i aquaparków dla klientów indywidualnych, uroczyste otwarcie zmodernizowanej pływalni AQUA Toruń, zaplanowane wstępnie na 20 listopada, zostało przesunięte na inny termin, podobnie jak zawody „Otylia Swim Cup” towarzyszące wydarzeniu - informuje Anna Kulbicka-Tondel, rzeczniczka prezydenta Torunia. - Najbardziej realnym terminem oficjalnego otwarcia połączonego z zawodami pływackimi wydaje się początek stycznia 2021 roku, w warunkach, w których po otwarciu pływalni będą mogli się skorzystać wszyscy mieszkańcy Torunia i okolic - dodaje.

Basen przy ul. Bażyńskich, z którego torunianie korzystali od 1987 roku ze względu na stan techniczny i planowaną modernizację zamknięto z końcem 2017 roku. Prace nad generalną przebudową, według projektu szczecińskiej firmy MD Polska, rozpoczęły się wrześniu 2018 roku. Wartość zadania wyniosła blisko 42 mln zł netto. Za jego realizację odpowiada Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Marek Osowski, rzecznik prasowy MOSiR-u potwierdza, że inwestycja jest już praktycznie

ukończona. - Jesteśmy gotowi uruchomić basen dwa tygodnie po tym, jak rząd zdecyduje się na otwarcie tego typu obiektów. Tyle potrzeba na przeszkolenie kadry. Chcielibyśmy, by pływalnia mogła działać w ferie, ale nie wiadomo, czy to będzie możliwe - dodaje Osowski.

Pływalnia przy Bażyńskich to dziś nowoczesny, trzykondygnacyjny obiekt sportowo-rekreacyjny z głównym basenem 25 m x 15,4 m, o głębokości 1,35-3,6 m oraz basenami w części rekreacyjnej. Pierwszy o wymiarach 12 x 6 m z ruchomym dnem, przeznaczony będzie do nauki pływania, aqua areobiku, aquabike'u i nurkowania. W drugim, rekreacyjnym o nieregularnym kształcie znajdują się atrakcje: bicz wodny, rwąca rzeka, gejzery i ławki z hydromasażem. Zaplanowano też brodzik dla najmłodszych. Szczególnymi atrakcjami będą dwie zjeżdżalnie: 62- i 90-metrowa, obie o różnicy poziomów 9,6 m, a także basen zewnętrzny o lustrze wody 16 m kw.

Przy pływalni jest parking na 80 miejsc, tor dla rolkarzy, siłownię zewnętrzną, place zabaw, w tym wodny plac zabaw z 12 różnymi urządzeniami. Zagospodarowane zostały tereny zieleni z ławeczkami i wybiegiem dla psów.

Z myślą o osobach niepełnosprawnych powstała tu winda, wydzielone miejsca przystosowane do potrzeb osób na wózkach, wejście z poziomu terenu, drzwi bez progów. Będzie też kawiarnia, dwie sale do ćwiczeń gimnastycznych ze sprzętem oraz dwa pełnowymiarowe boiska do squasha z szatniami. Ostatnia kondygnacja to dwie sale gimnastyczne, sale konferencyjne i pomieszczenia administracyjne. ©©

Choinka „Nowości” stanęła na Rynku Staromiejskim

Szymon Spandowski
szymon.spandowski
@polskapress.pl



Przed świętami

Święta w tym roku będą skromniejsze niż zwykle, ale choinki „Nowości” to nie dotyczy. Tak jak obiecaliśmy, drzewo stanęło na toruńskim Rynku Staromiejskim we wtorkowe południe, rozbłyśnie jeszcze w tym tygodniu.

Po pochmurnym, zimnym i nieprzyjemnym poniedziałku, przyszedł całkowicie do niego niepodobny wtorek. Nad ranem, w pięknych okolicznościach przyrody i pogody, do Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń dotarła ciężarówka toruńskiego eM-Techu.

Trudny wybór

Czekała już na nią choinka, którą wspólnie z leśnikami wybraliśmy w ubiegłym tygodniu. Trochę nam to czasu zajęło, leśniczy Hubert Mazurek, gospodarz leśnictwa Cieszyń, z którego pochodzi większość choinek, jakie w ostatnich latach zdobyły Rynek Staromiejski, był gotowy pokazać nam cały las. Było w czym wybierać, ale należało to zrobić uważnie. Prawdziwe choinki rosną tak, jak im to dyktuje natura - jednym w wyścigu do Słońca wyginają się wierzchołki, inne gałęziami sięgają światła tylko z jednej strony... Poza tym, jak wiadomo, toruńska choinka ma specjalny stroik. To oznacza na przykład, że drzewo nie może mieć więcej niż 15 metrów wysokości.

- Wybranie właściwego drzewa wcale nie jest łatwe - mówi Hubert Mazurek. - Znamy każdy kawałek lasu i wiemy, gdzie szukać sporych świerków, jednak nie każde drzewo nadaje



Ustawieniem choinki zajęli się fachowcy z toruńskiej firmy eM-Tech, drzewo przygotowali pracownicy firmy ogrodniczej Sybilscy z Grębocina. Iluminacją zajmie się Urząd Miasta.

się do tego, aby być ozdobą miasta. Musi być nie tylko odpowiednio wysokie, ale i foremne oraz ugałęzione do samej ziemi.

Wyboru dokonaliśmy, leśnicy przygotowali choinkę do drogi. W samo południe na Rynek Staromiejski wjechała ciężarówka w asyście potężnego dźwigu, który uniośł drzewo niczym piórko i osadził w specjalnie przygotowanej studzience. Wszystko poszło szybko i sprawnie. Nic dziwnego, świerk cały czas znajdował się w rękach najlepszych specjalistów, którzy współpracują z nami od wielu, wielu lat. Rozładunkowi przyglądał się prezes eM-Techu pan Ireneusz Mulski, natomiast zieloną kosmetyką choinki zajęli się pracownicy firmy Sybilscy, którym towarzyszyła pani Anna Sybilska. Jak zawsze, bardzo im ładnie za to zaangażowanie dziękujemy.

Choinki „Nowości” są świąteczną ozdobą serca toruńskiej starówki już od ponad 30 lat. Od samego początku są to

drzewa, które wyrosły w Nadleśnictwie Golub-Dobrzyń.

Kawałek lasu w mieście

- Ta choinka przynosi kawałek lasu do ludzi. Cieszymy się, że jako leśnicy możemy włączyć się w tworzenie świątecznej atmosfery w mieście - mówi nadleśniczy Robert Paciorek. - Jednak nie tylko o atmosferę chodzi. Naturalne drzewo jest fragmentem w pełni odnawialnych zasobów leśnych. Jest też deklaracją naszej odpowiedzialności za gospodarowanie lasami gwarantujące ciągłość użytkowania lasów, ich trwałość i ochronę oraz powiększanie tych zasobów.

Jak informują leśnicy, w tym roku na terenie Nadleśnictwa Golub-Dobrzyń posadzono ponad 921 tysięcy drzewek w ramach tzw. odnowień, z czego połowa to gatunki liściaste. Dodatkowo 19 tys. sadzonek trafiło na zalesienie 9 hektarów gruntów porolnych.

Leśnicy założyli też kolejną, nową plantację choinkową,

która będzie dostarczać choinki na potrzeby lokalnej ludności. Choć, świerk jako gatunek, ma ze względu na klimat coraz trudniejsze warunki do rozwoju, to leśnicy wciąż go wprowadzają w miejscach gwarantujących wilgoć.

Nasz tegoroczny 31-letni świerk rósł na siedlisku tzw. boru mieszanego świeżego, czyli w umiarkowanie żyznym i wilgotnym miejscu, a jego wysokość wynosiła według pomiaru wysokościomierzem 14 metrów.

Teraz świerkiem zajmą się pracownicy Urzędu Miasta Torunia, którzy drzewo ustrój. Choinka powinna zabłysnąć jeszcze w tym tygodniu. Swoje ozdoby dołoży do niej także Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

W tym roku święta będą skromniejsze od innych, choinka będzie jednak cieszyła oczy tak jak zawsze. Zresztą nie tylko oczy, bo jej zapach będzie docierał do nosów nawet przez maseczki. ©©



Uroczystość

Nowy samochód dla inspekcji drogowej

Wczoraj przed siedzibą Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu przy ulicy Fredry uroczystość przekazano specjalistyczny samochód marki MAN dla Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego. Fundusz przekazał na zakup specjalistycznego pojazdu wraz ze sprzętem kontrolno-pomiarowym kwotę 280 tys. złotych. W uroczystości wzięli udział m.in. prezes WFOŚiGW w Toruniu Ireneusz Stachowiak oraz wojewódzki inspektor transportu drogowego Marcin Mroczkowski.

Powstanie listopadowe wybuchło 190 lat temu. Ostatni powstańcy żyli na naszych ziemiach

Historia

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Ostatni weteran powstania listopadowego w naszym regionie doczekał wolnej Polski. Zmarł w 1922 roku w Lipnie i najprawdopodobniej był ostatnim powstańcem z 1830 roku w ogóle. Uczestników insurekcji z naszych okolic było więcej. Józef Kruszyński, właściciel Nawry na przykład, był oficerem legendarnych „czwartaków”.

„Oto dziś dzień krwi i chwały”... No dobrze, nie dzień, tylko noc, nie dziś, ale 190 lat temu.

W nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku wybuchło powstanie listopadowe. Pierwsze strzały padły w Warszawie, a więc daleko od Torunia, który na dodatek znajdował się wtedy w innym zaborze, jednak nasi też tam byli i bili się o Polskę. Później też kilku bohaterów tamtych wydarzeń znalazło w Toruniu i okolicy schronienie.

Opieszałość i błędy

190 lat od wybuchu powstania listopadowego pałac w Nawrze jest ruiną. Może przetrwa jeszcze dekadę? Może w tym czasie samorządowi województwa uda się zrealizować plany i 30 listopada 2030 roku w Muzeum Ziemiaństwa Pomorza i Kujaw będzie można uczcić pamięć Józefa Kruszyńskiego?

Ówczesny właściciel Nawry był wszak ministrem powstańczego rządu, a także oficerem legendarnego 4 pułku piechoty. W szeregach „czwartaków” bił się między innymi pod Ostrołęką, za co otrzymał order Virtuti Militari.

Powstanie listopadowe jest uważane za jedyny w XIX wieku zryw, który miał szanse powodzenia, m.in. za sprawą generała Ignacego Prądzyńskiego, autora śmiałego planu polskiej ofensywy, a także świetnego zwycięstwa pod Iganiami.

Kilknaście lat wcześniej, jeszcze jako major, Ignacy Prądzyński kierował wytyczaniem przebiegającej pod Toruniem granicy między zaborami. Tej samej, przez którą w 1831 roku do Królestwa przemycana była broń i przekradali się ochotnicy. Podczas prac Prądzyński w Toruniu był i miało stąd wiedzieć.

Prądzyński rwał się do walki, tego zapалу całkowicie jednak brakło wodzowi naczelnemu, generałowi Janowi Skrzyneckiemu. Jego opieszałość i błędy wbiły gwóźdź do powstańczej trumny.



4 pułk piechoty pod Olszynką Grochowską - obraz Wojciecha Kossaka. Pod Olszynką walczył także Łukasz Przybylski

Dnia 21 lutego w Lipnie odbył się pogrzeb uczestnika powstań 1831 i 1863 roku, śp. Łukasza Przybylskiego

„Słowo Pomorskie”, 1 marca 1922 r.

W maju 1831 roku Polacy przegrali bitwę pod Ostrołęką, później Rosjanie sforsowali Wisłę w okolicach Osieka nad Wisłą i ruszyli na Warszawę, aby zaatakować ją od zachodu.

5 października 1831 roku pod Brodnicą granicę pruską przeszła armia generała Rybińskiego, ostatni duży oddział powstańczy, jaki jeszcze działał w polu. Cztery dni później skapitulowała twierdza Modlin, zaś 21 października poddała się załoga Zamościa, ostatniej twierdzy pozostającej w rękach polskich.

Zaczęła się wielka tułaczka. Część powstańców Rosjanie zesłali na Syberię, część żołnierzy listopadowych wybrała emigrację, inni zaś schronienia szukali poza Królestwem, w tym m.in. w Toruniu.

Wspominał o nich „Gazeta Toruńska”, gdy w październiku 1880 roku, w związku ze zbliżającą się 50. rocznicą wybuchu powstania zaapelowała, aby weteranów otoczyć szczególną opieką.

„W Toruniu mieszka także paru weteranów, z których jeden tylko piszącemu znany jest osobiście - czytamy. - Nazywa się Antoni Raczkowski, ur. 13 czerwca 1799 roku w powiecie tczewskim na Żmudzi. W roku 1830 wstąpił do wojska polskiego i to do poznańskiego pułku ułanów, którego pułkownikiem był, jak

powiada, Jeziorski. Uczestniczył w wyprawie na Litwę pod generałem Dembińskim i brał udział w potyczce pod Trokami, Kownem, Augustowem, w krwawej bitwie pod Ostrołęką, a wreszcie pod Pragą. Przybywszy po kapitulacji armii polskiej do Prus ożenił się i przez 27 lat zarabiał na życie jako szyper, a później pracował gdzie się nadarzyło”.

Faktycznie, pracę na rzece Antoni Raczkowski zakończył w 1878 roku, wtedy w każdym razie na łamach „Gazety Toruńskiej” pojawiło się ogłoszenie o tym, że zamierza on sprzedać swój galar (dziewiątek) zakonwiczony w pobliżu mostu kolejowego. A w jaki sposób weteran świętował półwiecze powstania?



Ostatni weterani powstania listopadowego na okładce „Ilustracji Polskiej” w 1919 r. Łukasz Przybylski zmarł trzy lata później w Lipnie



Do powstania wyruszył również ze swojej rodzinnej Nawry Józef Kruszyński. Pałac zbudowany na przełomie XVIII i XIX wieku według projektu Hilarego Szpilowskiego obecnie wygląda tak

„Wspólna wieczerza na pamiątkę powstania z roku 1830 i dla uczczenia weteranów odbyła się wczoraj na sali Hildebrandta przy licznych udziałach, gdyż zasiadło do stołu blisko 70 osób - informowała „Gazeta Toruńska” 1 grudnia 1880 r. - Z weteranów zasiadł na honorowym miejscu jedyny żyjący tu pomiędzy nami szeregowiec poznańskiego pułku ułanów, starzec 80-letni Antoni Raczkowski”.

Uczta trwała do północy. Wcześniej, w kościele św. Janów odbyła się msza żałobna w intencji poległych uczestników powstania. Jak informował polski dziennik, wierni modlili się przy ozdobionej ślaskim pasem trumnie ustawionej na rzęsiście oświetlonym katafalku.

Młodzież toruńska 50-lecie powstania świętowała natomiast w ogrodzie Tivoli na Bydgoskim Przedmieściu. Najpierw w tonie podniosłym, a później już nieco bardziej na wesoło.

Uczestnik trzech powstań

Ostatni weteran powstania listopadowego w naszym regionie doczekał wolnej Polski. Zmarł w Lipnie w 1922 roku.

„Dnia 21 lutego w Lipnie odbył się pogrzeb uczestnika dwóch powstań 1831 i 1863 roku, śp. Łukasza Przybylskiego, liczącego 108 lat - czytamy w „Słowie Pomorskim” z 1 marca 1922 roku. - Udział w pogrzebie wzięły nieprzejeżdżane rzesze ludu, młodzież gimnazjalna, dziatwa szkół powszechnych, straż ogniowa z orkiestrą, policja na czele z komendantem p. Kruziwiczem, oddział ułanów, który specjalnie przybył z Włocławka. (...) Po mszy świętej do przepełnionego po brzozy kościoła przemówił w podniosłych słowach ks. prefekt Michał Sadkowski, przypominając czynny chwalebny tego wiekowego bohatera. Dowiedzieliśmy się z pięknego przemówienia, jakim śp. Łukasz Przybylski był bohaterem. Już jako młodzieniec i wychowanek szkoły podchorążych w Warszawie, na głos powstającej Ojczyzny w roku 1830 chwycił za karabin i stanął w szeregach powstańczych. Złapany przez Moskali i wywieziony do Rosji zostaje wcielony do armii carskiej, w której długi czas przebywał. Na krótko przed powstaniem styczniowym wraca do Ojczyzny i oddaje się pracy cichej i spokojnej. (...) W styczniu 1863 roku Łukasz Przybylski na jęk bolesny swojej Ojczyzny, chociaż ma lat 50, staje znów w szeregach walczących. Jako wyćwiczony pierwszego powstania i armii car-

skiej obejmuje dowództwo nad oddziałem powstańczym i walczy z nim pod Radzyminem. Tu dostaje się w ręce Moskali”.

Od kary śmierci uratował go fakt, że służył w armii carskiej. Przybylski został jednak skazany na trzy lata ciężkich robót, a później na zsyłkę do guberni irkuckiej. Tu - jak pisze „Słowo Pomorskie” - przebywał do wybuchu rewolucji. Korzystając z zamętu, stułetni starzec ruszył na zachód, polską granicę przekroczył w 1919 roku. Co zrobił potem? Zgłosił się do powstańczych oddziałów wielkopolskich generała Dowbora-Muśnickiego. W 1919 roku zameldował się w Poznaniu, udzielił m.in. wywiadu tamtejszemu „Kurierowi”.

Po trzecim już w swoim życiu powstaniu, jako pułkownik Wojska Polskiego, osiadł w domu weterana we Włocławku. Tam spotkał swojego dalekiego krewnego, który go zabrał do Lipna.

125-letni weteran?

Łukasz Przybylski mógł być ostatnim weteranem powstania listopadowego. W 1919 roku czasopismo „Ilustracja Polska” umieściła na okładce zdjęcie dwóch żyjących wtedy jeszcze żołnierzy z 1831 roku - Przybylskiego oraz Michała Surmińskiego, który w dokumentach z tamtych czasów występuje częściej jako Michał Szurmiński.

W 1831 roku miał on być oficerem ordynansowym samego generała Sowińskiego. Jako taki otaczany czcią, zmarł w 1929 roku. Według jednej wersji Szurmiński urodził się w roku 1804, według innej w 1809. To by oznaczało, że w chwili śmierci miał lat 120 albo 125. Z tego powodu jego historia budzi pewne wątpliwości. ©

Sklep internetowy może nas zrobić w balona. Pamiętajmy o tym w szale zakupów na święta

**Agnieszka Domka-
-Rybka**

agnieszka.domka@polskapress.pl



Handel

Towar nie przychodzi w terminie, a czasem klient go w ogóle nie dostaje, choć zrobił przelew. Produkt jest złej jakości lub wygląda zupełnie inaczej niż na zdjęciu - oto największe grzeszki i grzechy e-sklepów.

Oswoim doświadczeniu ze sklepem internetowym opowiada pani Beata z Bydgoszczy: - 25 listopada zamówiłam na stronie internetowej Lidla koszulę męską. Zależało mi, żeby ją dostać we wtorek 1 grudnia, bo to miał być prezent dla taty na imieniny. Sklep informował na stronie, że dostawa jest w ciągu 3 dni roboczych, zatem obliczyłam, że najpóźniej powinno to u mnie być 30 listopada. 26 listopada otrzymałam aż dwa maile z potwierdzeniem wysłania zamówienia. Link do śledzenia przesyłki był nieaktywny, dlatego w piątek za-

dzwoniłam na infolinię Lidla, gdzie zapewniono mnie, że paczka będzie u mnie 30.11. Nie dotarła. Kiedy w poniedziałek ponownie zadzwoniłam na infolinię usłyszałam, że... koszula zostanie dopiero wysłana!

Interweniowaliśmy w Lidlu - czekamy na odpowiedź. W tzw. międzyczasie sklep odpowiedział klientce, że na opóźnienie realizacji zamówienia wpłynęły kwestie techniczne oraz duża liczba zamówień realizowanych jednocześnie. Przeprosił i zaproponował kupon rabatowy o wartości 20 zł.

Zanim zapłacimy, warto dopytać jak będzie z dostawą

- Nie skorzystam z rabatu, bo nie zamierzam już nic zamawiać w tym sklepie. Rozumiem, że mogą zdarzyć się poślizgi spowodowane problemami technicznymi lub natłokiem zamówień. Ale nie akceptuję wprowadzania klienta w błąd, raz zapewniając go, że towar już został wysłany, a po kilku dniach, że dopiero będzie - mówi klientka. - Po interwencji „Pomorskiej” koszula przyszła, w jeden dzień...



Rozsądek podpowiada, żeby w czasie zagrożenia COVID-19 nie stać w takich kolejkach. Są przecież e-sklepy. Ale i tam kupujemy z głową.

Podajemy, oczywiście, tylko wybrany przykład kłopotów z e-sklepem. Szczególnie przed świętami mnożą się bowiem sytuacje, gdy klienci kupując coś dowiadują się o krótkim czasie dostawy, a gdy już przeleją pieniądze, dopiero wtedy pojawia się informacja, że... termin może wydłużyć się z powodu dużej liczby zamówień. Warto zatem wcześniej, zanim zapłacimy, zadzwonić na infolinię sprzedawcy i zapy-

tać, jak naprawdę będzie z tą dostawą. Po to, żeby prezent jednak dotarł przed Bożym Narodzeniem.

W szale przedświątecznych zakupów warto zachować zdrowy rozsądek. Zwróćmy uwagę, jak przyznało 31 proc. kupujących w sieci, niezadowolonych z zakupów internetowych nadal jest powszechna.

Najnowsze badania Rzecznej Firmy pokazują, że dla niemal 99 proc. duże znaczenie ma

wiarygodność e-sklepu. Najważniejsze są opinie o nim (97,7 proc.). Popularnym sposobem weryfikacji jest ich lektura w takich serwisach jak Opineo czy Ceneo, a także na Allegro. Warto też sprawdzić, czy e-sklep nie jest zadłużony. Kupowanie w takim sklepie może być ryzykowne.

- Blisko co trzeci klient e-sklepu przyznaje, że doświadczył nieuczciwego działania ze strony sprzedającego. Świadomość wśród klientów odnośnie rzetelności takich sklepów jest coraz większa - komentuje Andrzej Kulik, ekspert Rzecznej Firmy.

Z powodu nieodpowiedniego zachowania sklepu internetowego, 43 proc. kupujących zaczęło częściej weryfikować wiarygodność sprzedawców. Co czwarty przestał kupować w sklepie, na którym się zawiodł, a 10 proc. przez pewien czas w ogóle nie robiło zakupów online.

Największe grzeszki i grzechy e-sklepów?

Główny problem to niezadowolenie z zakupionej rzeczy. Ci, którzy spotkali się z nieuczci-

wością, wymieniają ich najczęstsze grzechy. Należą do nich: nieterminowość (30 proc.), zła jakość produktu (29 proc.) czy niezgodność produktu z opisem (28 proc.). 15 proc. ankietowanych doświadczyło także oszustwa. Co szósty przyznaje, że opłacone zamówienie w ogóle nie dotarło do kupującego.

Kiedy można zrezygnować z wybranego towaru?

- Warto pamiętać, że kupujący przez internet lub telefonicznie ma możliwość rezygnacji z wybranego towaru lub usługi. Jeśli umowa została zawarta poza siedzibą firmy, a w przypadku zakupów internetowych tak właśnie się dzieje, można złożyć oświadczenie o rezygnacji z zakupu do 14 dni. Po złożeniu takiego oświadczenia klient zyskuje kolejne 14 dni na odesłanie towaru. Co ważne, towar kupiony w sieci można zwrócić w ciągu 14 dni od daty jego odbioru. Jeśli sprzedający nie poinformuje kupującego o możliwości odstąpienia od umowy, termin ten wydłuża się do roku - mówi Andrzej Kulik. ©©

Zwolnienie lekarskie płatne 100 proc.? Tak ma być, ale tylko w określonych przypadkach

Pieniądze

Małgorzata Stempinska

malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Do Sejmu trafił projekt ustawy, który zakłada wypłatę 100 proc. wynagrodzenia za zwolnienie w przypadku choroby zakaźnej lub przebywania na kwarantannie czy w izolacji.

Obecnie większość osób, które przebywają na L4, otrzymuje 80 proc. wynagrodzenia za czas, w którym przysługiwało im zwolnienie lekarskie. Wyjątków od tej reguły jest niewiele. 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku chorobowego należy się za:

- okres pobytu w szpitalu, jeżeli niezdolność do pracy będzie spowodowana wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy albo
- niezdolność do pracy wystąpi w czasie ciąży lub
- będzie spowodowana wskutek poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na dawców komórek, tkanek i narządów albo zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów.

Do 5 września 2020 roku 100 proc. wynagrodzenia za czas choroby otrzymywali także le-

karze, pielęgniarki i ratownicy medyczni. Od 5 września br. ubezpieczony zatrudniony w podmiocie leczniczym, który był niezdolny do pracy z powodu COVID-19 w związku z wykonywaniem obowiązków wynikających z zatrudnienia w podmiocie leczniczym lub przebywał na obowiązkowej kwarantannie lub izolacji w warunkach domowych, bo pozostawał w styczności z osobami chorymi z powodu CO-VID-19 w związku z wykonywaniem obowiązków, ma prawo do zasiłku chorobowego na ogólnych zasadach. - Po wyczerpaniu 33 lub 14 dni wypłaty wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy z powodu choroby należy mu się zasiłek chorobowy w wysokości odpowiednio 70 proc. lub 80 proc. podstawy wymiaru, a nie 100 proc. - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Klub parlamentarny Lewicy chce jednak, by 100 proc. wynagrodzenia za czas przebywania na zwolnieniu otrzymywały również osoby mające chorobę zakaźną oraz przebywające na kwarantannie czy w izolacji domowej. Projekt ustawy w tej sprawie już wpłynął do Sejmu.



Obecnie chorobowe w większości przypadków to 80 proc. pensji

W świetle nowych przepisów na wynagrodzenie w wysokości 100 proc. na zwolnieniu lekarskim przysługiwałoby w przypadku:

- choroby zakaźnej trwającej łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, a do 14 dni u pracownika, który ukończył 50. rok życia,
- okresu poddawania się kwarantannie, izolacji lub innym przewidzianym w prawie formom odosobnienia w związku z chorobą

zakaźną trwającego łącznie do 33 dni w ciągu roku kalendarzowego, a do 14 dni u pracownika, który ukończył 50. rok życia.

Zdaniem posłów Lewicy, źródłem finansowania projektowanych rozwiązań będzie Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (Fundusz Chorobowy). Projekt został skierowany do konsultacji społecznych. Nowelizacja miałaby wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. ©©

Zasiłek opiekuńczy aż do 24 grudnia

Wsparcie

Małgorzata Stempinska

malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Można się o niego starać m.in. w razie zamknięcia placówek oświatowych z powodu COVID-19 lub gdy te placówki są otwarte, ale nie mogą zapewnić opieki. Należy się on także dzieciom z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Skontaktował się z nami pan Jacek z Bydgoszczy. - Córka jest osobą niepełnosprawną. Ma 29 lat. Dojeżdżała na dzienne zajęcia do DPS. Teraz przebywa w domu, bo takie dzienne zajęcia w DPS zostały zawieszone. Niedawno dowiedziałem się, że na córkę mógłbym się ubiegać o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Czy rzeczywiście mam prawo? Jakie warunki muszę spełnić? Czy mogę się ubiegać o spłatę zasiłku za poprzednie miesiące? Nadmienię, że cały czas pracuję - mówi Czytelnik.

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, odpowiada, że Czytelnikowi dodatkowy zasiłek opiekuńczy się nie należy. Do zasiłku uprawnieni są też rodzice lub opiekunowie pełnoletnich osób niepełnosprawnych zwolnionych

od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w przypadku zamknięcia z powodu COVID-19 placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje również, gdy placówka jest otwarta, ale nie może zapewnić opieki, np. ze względu na ograniczenie w liczbie podopiecznych.

Jeżeli z jakichś powodów uprawniony rodzic nie złożył wniosku o wypłatę dodatkowego zasiłku opiekuńczego np. za lipiec, to nic straconego. Wniosek może złożyć teraz, ale musi pamiętać, że roszczenie o wypłatę zasiłku opiekuńczego przedawnia się po upływie 6 miesięcy od ostatniego dnia okresu, za który zasiłek przysługuje. Jeżeli niezgłoszenie roszczenia o wypłatę zasiłku nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby uprawnionej, termin 6 miesięcy liczy się od dnia, w którym ustała przeszkoda uniemożliwiająca zgłoszenie roszczenia. W przypadku, gdy niewypłacenie zasiłku w całości lub w części było następstwem błędu płatnika składek zobowiązanego do wypłaty zasiłku albo ZUS, roszczenie o wypłatę zasiłku przedawnia się po upływie 3 lat. ©©

Wzruszony Mirosław (62 l.) opowiada, jak nowa formuła pomogła dużo lepiej słyszeć, wyeliminowała tinnitus (szumy uszne) umożliwiając doskonałą komunikację z rodziną i otoczeniem.

„Brzęczenie w uszach ustąpiło błyskawicznie. Znów słyszę świat bez zakłóceń”



Regulamin - rglnprmojpk.com

TOP PRODUKT! Błyskawicznie niweluje zakłócenia uszne

Jeśli Twoje codzienne funkcjonowanie, sprawne myślenie, spokojne zasypianie albo komunikację z bliskimi zaburzają Cię uciążliwe szumy uszne, koniecznie przeczytaj o udoskonalonej formule z kompleksem AudioBalance, która wspiera zniwelowanie wielotonowych dźwięków fantomowych i poprawia jakość słyszenia bez żadnych pisków, szmerów, buczenia i dudnienia.

„Niesamowicie mocny słuch i żadnych szumów”

„Kiedy sięgnąłem po ten preparat za namową znajomego eksperta, a po niedługim czasie buczenie w uszach zaczęło momentalnie słabnąć, nie przypuszczałem jeszcze, że to dopiero początek fantastycznych efektów. Szumy uszne zniknęły błyskawicznie i to już była dla mnie pełnia szczęścia. Spokój w głowie, koniec irytacji, ciągłego wwiercania się dziwnych dźwięków w uszy. Potem nastąpiła dalsza poprawa: zacząłem słyszeć mocniej, głośniejsze, o wiele wyraźniej – z dnia na dzień orientowałem się, że słyszę np. wnuki bawiące się w pokoju obok, choć

nigdy wcześniej nie słyszałem co dzieje się za ścianą. Że słyszę szum gotującej się wody w czajniku albo przekręcanie klucza w zamku, kiedy córka wraca z pracy. Dopiero teraz żyję pełnymi zmysłami – znów mogę słuchać tego, co dzieje się wokół, i to w najdrobniejszych szczegółach – podsumowuje zachwycony Mirosław.



Lepszy słuch = wyższy komfort życia!

Stosując nowatorski specyfik:

Błyskawicznie pozbędziesz się uporczywych szumów usznych

Wyciszysz ciągły pisk i nieustanne buczenie wewnątrz uszu

Zregenerujesz nerwy słuchowe i wyostreysz odbiór dźwięków

Poprawisz jakość słyszenia aż o 87%
Zaczyniesz słyszeć mocniej, głośniejsze i wyraźniej – nawet odgłosy z oddali

Koniec szumu w głowie

Eksperci podkreślają, że za tak spektakularną skutecznością innowacyjnej formuły stoi niespotykane dotąd, maksymalnie wysokie stężenie składników aktywnych,

tworzących unikalny kompleks AudioBalance. Ich działanie polega na zwiększeniu ukrwienia naczyń w uchu środkowym nawet o 60%, pełnej regeneracji nerwów słuchowych oraz odizolowaniu dźwięków fantomowych (słyszanych tylko w głowie) od realnych dźwięków z otoczenia. **Preparat blokuje nadreaktywne receptory odpowiedzialne za wytwarzanie szumów**, dlatego większość stosujących szybko przestaje słyszeć irytujące szmery i szelesty.

Wybór ekspertów – nie ma lepszego środka na szumy uszne!

Nowa formuła kompleksowo wspiera w walce z przeculicą słuchową, dzięki czemu przywraca komfort codziennego życia, eliminuje problemy ze snem, oddala lęki związane ze ‘słyszeniem głosów’, poprawia zdolność koncentracji i **kompensuje zaburzenia słuchu u osób w każdym wieku**. Bez względu na przyczynę powstawania szumów usznych, każdy może pozbyć się drażniących pisków, buczenia i dzwonienia w głowie w krótkim czasie od zastosowania preparatu.

Waldemar Maj, spec. w zakresie laryngologii



Zmień swoje życie na lepsze

**Jak będzie wyglądać
Twoja codzienność
bez szumów usznych?**

→ Bez trudu porozmawiasz przez telefon → Przestaniesz prosić rozmówcę o powtórzenie, dopytywać: „proszę?”, „słucham?”, „co mówiłeś?” → Nie będziesz już odczuwać niepokoju wywołanego szumem i piskami w uszach → Swobodnie załatwisz sprawy urzędowe, na pocztę i w sklepie → Z łatwością wyizolujesz i rozpoznasz głosy w większym gronie, np. przy rodzinnym stole → Pozbędziesz się uczucia rozdrażnienia → Zaczyniesz lepiej spać, pozbędziesz się bólu głowy i zmęczenia → W porę usłyszysz nadjeżdżający samochód i pędzącą karetkę → Obejrzyś ulubiony program w TV bez nastawiania go na cały regulator.

Już dziś napraw swój słuch

Możesz nadal słuchać świata jedynie pobieżnie, irytować się na szumienie w głowie, trudności w komunikacji z innymi i biernie czekać, aż sytuacja się pogorszy. Możesz też wziąć sprawy w swoje ręce i odzyskać rewelacyjną jakość słyszenia bez pisków i dudnienia, zwiększyć zakres odbieranych dźwięków, wzbogacić je i wy-



**Raport badawczy
MedicReporters
Kompleks AudioBalance
skuteczny nawet przy dużych
zaburzeniach słuchu:**

- ✓ Wzbogaca i 3-krotnie pogłębia dźwięki z otoczenia
- ✓ Eliminuje uporczywe szumy uszne
- ✓ Poprawia koncentrację, likwiduje bóle głowy i problemy ze snem

Już nic nie dzwoni mi w uszach!

Przyznam, że nie dowierzałem w działanie tego produktu, ale wystarczyło kilka dni, żeby szmery i trzaski w uszach zniknęły jak ręką odjął. Preparat nie ma sobie równych – usunął szumy uszne, a przy okazji poprawił słuch, jakby pogłodził i wyostrzył wszystkie dźwięki z otoczenia. Rewelacja.

Grzegorz, 39 lat, Kraków



ostrzyć, by znów wyraźnie słyszeć śmiech Twoich bliskich, szczekanie psa na podwórku, szum wiatru czy pukanie listonosza do drzwi. Wybór należy do Ciebie – nie przegap wyjątkowej szansy.

SUPLEMENT DIETY
REKLAMOWANY W
TV

WYCISZ SZUMY USZNE W 100% NATURALNIE I BEZPIECZNIE

Zadzwoń w ciągu 5 najbliższych dni, a dodatkowo otrzymasz NIESPODZIANKĘ!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 12.12.2020 r.,
otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 58 561 59 34

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



*Tytuł przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020

Sędziemu SN grozi sąd za zbrodnię komunistyczną

Warszawa

Kacper Rogacin
k.rogacin@polskatimes.pl

Do Sądu Najwyższego trafił wniosek prokuratorów IPN o uchylenie immunitetu sędziemu Józefowi Iwulskiemu. We wniosku napisano, że byłemu sędziemu Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego grozi zarzut bezprawnego skazania 21-letniego robotnika za kolportowanie ulotek wymierzonych we władzę PRL.

„Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wystąpiła do Sądu Najwyższego z wnioskiem o zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej byłego sędziego Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego Józefa Iwulskiego. Zamierza mu postawić zarzut popełnienia zbrodni komunistycznej polegającej na bezprawnym skazaniu 21-letniego robotnika za kolportowanie ulotek wymierzonych we władzę PRL” - czytamy w informacji Komisji.

Wniosek jest efektem śledztwa, które prokuratura IPN prowadzi od października 2018 roku. Dotyczy ono bezprawnego pozbawienia wolności działaczy demokratycznej opozycji w PRL.

W toku śledztwa ustalono, że Józef Iwulski miał w 1982 r., jako sędzia wojskowy, skazać na trzy lata więzienia za rozno-

szenie ulotek wymierzonych we władzę PRL.

„Sąd Najwyższy w maju 1992 roku uniewinnił Leszka W. po rozpatrzeniu rewizji nadzwyczajnej wniesionej przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego. Jak stwierdził, treść rozpowszechnianych przez oskarżonego ulotek była wyrazem jego uprawnionych poglądów i nie sposób dopatrzeć się w niej wyszydzania państwa, a nawoływanie do strajku nie wyczerpało znamion przestępstwa, gdyż udział w strajku był w świetle ówczesnego prawa jedynie wykroczeniem” - pisze Komisja.

„Zebrane dowody wskazują, że bezprawne skazanie Leszka W. na surową karę miało wyłączne cel odstraszający i wpisywało się w represyjną politykę władz PRL wobec działaczy demokratycznej opozycji. Wyrok był zatem aktem państwowego bezprawia, a sędziowie, którzy go wydali, nie mogą korzystać z ochrony, jaką daje działanie sędziego w ramach ustawowych uprawnień i obowiązków”.

Zespół prasowy Sądu Najwyższego poinformował, że skonsultowano się w tej sprawie z sędzią Iwulskim. „Przy omawianiu wniosku IPN ws. uchylenia immunitetu Panu Prezesowi nie ma najmniejszych podstaw do stosowania inicjałów wobec Pana Prezesa Iwulskiego. Stosowanie inicjałów przez IPN na obecnym etapie postępowania może być odebrane jako stygmatyzowanie” - poinformowano. ©P

Rząd poszuka właściwej daty publikacji wyroku ws. aborcji

Leszek Rudziński
l.rudzinski@polskatimes.pl

Warszawa

Rada Ministrów zajęła stanowisko w sprawie publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego ws. aborcji. „Sytuacja bardzo poważnych napięć społecznych wymaga przeanalizowania właściwej daty tej publikacji” - czytamy w dokumencie.

Wyrok TK dot. aborcji do tej pory wywołuje protesty na ulicach polskich miast, ale nie został jeszcze opublikowany w Dzienniku Ustaw ze względu na brak ogłoszenia uzasadnienia wyroku.

Sprawa publikacji wyroku TK była jednym z punktów posiedzenia wtorkowej Rady Ministrów. „W ostatnich tygodniach skierowano do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów szereg wniosków oraz pytań od obywateli, organizacji pozarządowych oraz przedstawicieli mediów dotyczących publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie” - czytamy w stanowisku rządu.

Rada Ministrów zwraca uwagę, że po ogłoszeniu orzeczenia doszło do licznych protestów oraz innych form publicznego wyrażania opinii wielu grup obywateli.



Orzeczenie TK spowodowało lawinę protestów, które rozlały się po Polsce

„W stanie epidemii oraz globalnych problemów z masowym rozprzestrzenianiem się choroby COVID-19 na ulicach polskich miast dochodzi do szeregu bezprawnych zgromadzeń publicznych, niebezpiecznych dla zdrowia i życia ludzi” - czytamy.

W stanowisku rządu stwierdzono, że zaistniała sytuacja „nosi znamiona stanu wyższej konieczności”.

„Niewątpliwie wyrok Trybunału Konstytucyjnego podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw. Jednocześnie jednak sytuacja bardzo poważnych napięć społecznych wymaga przeanalizowania właściwej daty tej publikacji. Prezes Rady Ministrów nie może podjąć decyzji o niepublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyj-

nego, podjętego zgodnie z obowiązującą procedurą. Jednocześnie nie istnieje regulacja zobowiązująca Prezesa Rady Ministrów do publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego w terminie oznaczonym konkretną liczbą dni lub datą” - czytamy w stanowisku rady.

Rząd stwierdza, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego powinno zostać opublikowane „niezwłocznie po ogłoszeniu przez Trybunał Konstytucyjny uzasadnienia”.

„Publikacja wyroku wraz z uzasadnieniem pozwoli na minimalizację wątpliwości obywateli dotyczących motywów oraz skutków prawnych orzeczenia, co jest szczególnie istotne w tak ważnej społecznie sprawie, w czasach stanu epidemii. Ponadto Trybunał Kon-

stytucyjny już w ustnym uzasadnieniu wyroku zasygnalizował zasadność przeprowadzenia zmian ustawodawczych w związku z podjętym orzeczeniem. Tym bardziej zatem konieczne jest przeanalizowanie zakresu możliwych zmian” - czytamy.

Pod koniec października Trybunał Konstytucyjny orzekł, że dopuszczalność przerwania ciąży w przypadku ciężkiego upośledzenia lub choroby płodu jest niezgodna z konstytucją. Oznacza to usunięcie z prawa polskiego przepisu, który na to pozwalał.

Aborcja pozostanie dopuszczalna w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia matki oraz w przypadku, kiedy ciąża jest wynikiem czynu zabronionego, czyli np. jest efektem gwałtu. Zgodnie z dzisiejszą decyzją TK, w przypadku zagrożenia urodzeniem dziecka ciężko chorego lub bez szansy na przeżycie aborcja jest sprzeczna z konstytucją.

O zbadanie zgodności z ustawą zasadniczą tzw. ustawy antyaborcyjnej wnieśli parlamentarzyści PiS.

W porównaniu do pomiarów sprzed czterech lat umocniło się poparcie dla kompromisu aborcyjnego, a także zwiększył się nieco odsetek opowiadających się za liberalizacją prawa - wskazuje CBOS w najnowszym sondażu opublikowanym 1 grudnia 2020 r. ©P

Z KRAJU



Kraków Zwrot sytuacji. Znalazł się ważny list

W krakowskiej kurii miał zostać odnaleziony list, w którym ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski informował kard. Stanisława Dziwisza o wykorzystywaniu seksualnym dzieci przez księży. „Z rozmowy z abp. Stanisławem Kardynałem Dziwiszem wiem, że po odnalezieniu listu przypomniał on sobie tę sytuację [...] - informuje dr Michał Skwarzyski na stronie internetowej Ordo Iuris. To byłby nagły zwrot w całej sytuacji, ponieważ do tej pory kardynał Dziwisz przekonywał, że nie przypomina sobie takiej korespondencji. (AIP)

Warszawa

Niepokojące dane: Najwięcej żywności marnują konsumenci

Z badań i analiz przeprowadzonych przez Instytut Ochrony Środowiska-Państwowego Instytutu Badawczego i Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego wynika, że na etapach produkcji, przetwórstwa, dystrybucji i konsumpcji w Polsce rocznie marnuje się prawie 5 milionów ton żywności. Najwięcej marnują konsumenci, bo 60 proc., czyli blisko 3 mln ton wyrzucanej żywności pochodzi z gospodarstw domowych. Z badania wynika, że produkcja podstawowa (rolnicza) odpowiada za ok. 15 proc. marnowanej żywności w całym łańcuchu żywnościowym, również przetwórstwo jest odpowiedzialne za straty na zbliżonym poziomie ok. 15 proc. Podczas transportu i magazynowania marnowany jest około 1 proc. Z kolei handel odpowiada za straty na poziomie ok. 7 proc., a gastronomia niewiele powyżej 1 proc. (AIP)

Warszawa

Rekordowa aukcja monet. 50 dukatów wartych aż 2,4 mln zł

2,4 mln złotych, a z opłatą aukcyjną ponad 2,8 mln zł, tyle prywatny kolekcjoner zapłacił na aukcji w Warszawie za 50 dukatów koronnych Zygmunta III Wazy z 1621 roku. To najdroższa moneta, jaką sprzedano w Polsce. Na największej aukcji monet w Polsce zlicytowano w sumie pół setki monet za ponad 8 mln złotych. (AIP)

Warszawa

PO chce debaty nad wotum nieufności wobec wicepremiera

- Domagamy się, aby na piątkowym posiedzeniu Sejmu odbyła się debata nad wotum nieufności wobec Jarosława Kaczyńskiego, jako tego, który w 100 proc. jest odpowiedzialny za te skandaliczne sytuacje - mówił poseł KO Paweł Olszewski, odnosząc się do protestów ws. zaostrzenia prawa aborcyjnego. Rzeczniczka PiS Anita Czerwińska oceniła, że wniosek jest „niepoważny”. (AIP)

Akcja „Wolontariat ozdrowieńców” ma pomóc polskim seniorom

Warszawa

Leszek Rudziński
l.rudzinski@polskatimes.pl

- Ta obecność i to ciepło, które wolontariusze są w stanie przekazać tym osobom, które w DPS-ach się znajdują, z całą pewnością jest wręcz bezcenne. Dlatego chciałem zachęcić wszystkich ozdrowieńców, aby zgłaszali się poprzez stronę internetową wspierajseniora.pl do różnych form pomocy dla seniorów, ale także do akcji „Wolontariat ozdrowieńców” - mówił prezydent.

- Ten trudny czas, kiedy wiele osób pozostaje w domach, zwłaszcza seniorów, jest także czasem trudnym od strony psychicznej. Wielu ludzi bardzo źle znosi osamotnienie, nie radzi sobie z tą sytuacją. Wiele osób potrzebuje wsparcia, zwłaszcza

osoby starsze, z niepełnosprawnościami, te, dla których załatwienie codziennych spraw w dobie pandemii jest poważnym problemem, czy zagrożeniem życia - mówił prezydent.

Jak dodał, minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag, wraz ze swoimi współpracownikami z resortu, stworzyła akcję „Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów”, która ma swoją stronę internetową wspierajseniora.pl.

Prezydent zwrócił uwagę, że na skutek pandemii znacznie wzrosła liczba zakażeń, ale wzrosła także liczba ozdrowieńców. - Wśród tych osób jest bardzo wielu młodych ludzi, którzy także mają tę wewnętrzną potrzebę wspierania innych - mówił.

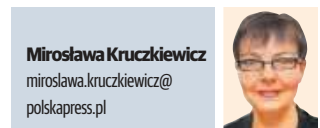
Przypomniał, że niedawno on sam przeszedł zakażenie koronawirusem i oddał osocze,

aby mogło być ono wykorzystane do „ratowania zdrowia i życia innych osób”.

Duda podkreślił, że namawiał wówczas innych, aby także oddawali osocze. - Ale nie jest to jedyne, co mogą zrobić ozdrowieńcy. Dlatego skontaktowałem się z panią minister Marleną Małag, prosząc i proponując włączenie się ozdrowieńców do akcji wspierania seniorów w sposób bardzo specyficzny - mówił.

Prezydent wskazał, że ozdrowieńcy do czasu, kiedy ma przeciwciała, sam nie zachoruje drugi raz na koronawirusa i też nikogo nie zarazi. - W sposób dodatkowy i wyjątkowy ozdrowieńcy mogą tę pomoc nieść także w miejscach, gdzie potencjalnie osób zagrożonych znajduje się więcej - tłumaczył. ©P

Toruński Festiwal Książki: od dzisiaj przez dwa tygodnie z udziałem popularnych autorów



Patronat „Nowości”

Internetowo, ale z możliwością zadania pytań - tak będzie wyglądał 26. Toruński Festiwal Książki, na który już od dzisiaj (2 grudnia) zaprasza Dwór Artusa. Niemal co wieczór przez ponad dwa tygodnie będzie można oglądać transmisje ze spotkań z ciekawymi autorami.

Profesor Zofia Lorentz, historyczka sztuki mająca na koncie sensacyjne odkrycia, tym razem udaje się aż na Sachalin. Ma odnaleźć zebrane przez polskiego etnografa-ześłańca nagrania i pamiątki po pewnym syberyjskim plemieniu, którego kultura, jak się zdaje, bezpowrotnie zaginęła. Tak rozpoczyna się najnowsza powieść Zygmunta Miłoszewskiego „Kwestia ceny”. Tę właśnie powieść pisarz będzie promował dziś, w środę 2 grudnia, na pierwszym festiwalowym

spotkaniu. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by zapytać pisarza o jego wcześniejsze książki. Zygmunt Miłoszewski ma w dorobku bestsellery czerpiące ze środków charakterystycznych dla thrillera, horroru, powieści sensacyjnej, m.in. „Domofon”, „Uwikłanie”, „Ziarno prawdy”, „Gniew”. Spotkanie poprowadzi dyrektor CK „Dwór Artusa” Łukasz Wudarski. Będzie je można oglądać od godz. 19 na facebookowym profilu Dworu.

Kolejnym gościem TFK będzie, w piątek 4 grudnia, Michał Rusinek, polonista z Uniwersytetu Jagiellońskiego, przed laty sekretarz Wisławy Szymborskiej, obecnie m.in. autor poczytnych książek, w których z właściwym sobie humorem przygląda się współczesnej polszczyźnie. Jego najnowsza książka - „Zero zahamowań” to analiza tekstów piosenek disco polo. Transmitowane na Facebooku spotkanie, które poprowadzi redaktorka toruńskiego miesięcznika „IKAR” Magdalena Kujawa, także rozpocznie się o godz. 19.

Najbliższy weekend będzie bogaty w festiwalowe wydarzenia. Na sobotę wieczór zaplano-



Znakomity kabareciarz Robert Górski będzie gościem toruńskiego festiwalu w niedzielę

wano transmisję spotkania z Cezarym Łazarewiczem, reporterem, którego najnowsza książka „Nic osobistego. Sprawa Janusza Walusia” dotyczy zabójstwa, jakiego na tle rasistowskim dokonał w RPA Polak. Cezary Łazarewicz jest autorem znakomitych książek reporterskich m.in. „Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyka” czy „Koronkowa ro-

bota” o sprawie Rity Gorgonowej.

W niedzielę gościem festiwalu będzie Robert Górski, satyryk, lider Kabaretu Moralnego Niepokoju, współautor m.in. przebojowego cyklu „Ucho prezesa”. O tym programie mowa jest w książce „Jak zostałem prezesem” Roberta Górskiego i Moniki Sobień. To spotkanie rozpocznie o godz. 16.

W sobotę w południe dorośli i dzieci będą mogli online wziąć udział w warsztatach tworzenia ekslibrisów, a w niedzielę o godz. 14 w warsztatach plastycznych inspirowanych książkami Sempego i Goscinnego o przygodach Mikołajka.

W przyszłym tygodniu będzie się można spotkać z twórczynią wydawnictwa „Czarne” i autorką książek Moniką

Sznajderman oraz reporterem Pawłem Reszką, którzy będą mówić o relacjach polsko-żydowskich (na kanwie swoich książek). Bohaterką jednego z festiwalowych wieczorów będzie też Małgorzata Rejmer, autorka głośnej książki reportażowej o Albanii „Błoto słodsze niż miód”. Tematem spotkania z kulturoznawcą, blogerem Marcinem Napiórkowskim będą tezy zawarte w jego książce „Turbopatriotyzm”.

Małgorzata Czyńska, historyczka sztuki, mówić będzie o niebanalnej malarce i femme fatale Tamarze Łempickiej, której poświęciła jedną ze swych książek.

Gośćmi kolejnych wieczorów na TFK będą m.in.: germanista prof. Leszek Żyliński, pisarze Mariusz Szczygieł, Jakub Żulczyk i Elżbieta Cherezińska - o szczegółowym programie poinformujemy. Z okazji festiwalu zaprzyjaźnione z jego organizatorami księgarnie przygotowały rabaty. Na hasło „Toruński Festiwal Książki” w księgarni „Kafka i Spółka” można uzyskać rabat 15-procentowy, a w księgarni „Hobbit” 5-procentowy. ©

TELEWIZJA TORUŃ

ŚRODA, 2 GRUDNIA

- 10.00 Aktualności Toruńskie
- 10.20 Pogoda dla Torunia
- 10.25 Rozmowa dnia
- 10.45 Magazyn Kujawsko-Pomorski
- 11.05 Archiwum UMK
- 11.10 7 dni sportu
- 11.30 Zumba- Iwona Trojanowska (2)
- 11.45 Kronika Budowy Szpitala na Bielanach (81)
- 12.00 Powtórka programu
- 14.00 Hokej: KH Energa- Cracovia Kraków
- 15.45 Wiatr we włosach
- 16.50 Cyfrowe mapy
- 17.00 Filmożerca (398)
- 17.25 Zumba- Iwona Trojanowska (2)
- 17.45 Aktualności Toruńskie
- 18.05 Pogoda dla Torunia
- 18.10 Rozmowa dnia
- 18.30 70 lat Wozowni**
- 18.45 Magazyn Kujawsko-Pomorski
- 19.05 Nowoczesne stacje meteorologiczne
- 19.15 Prosto z mostu (6)
- 19.30 Filmożerca (398)
- 20.00 Aktualności Toruńskie
- 20.20 Pogoda dla Torunia
- 20.25 Rozmowa dnia
- 20.45 70 lat Wozowni
- 20.55 Toruński Magazyn Piłkarski (10)
- 21.15 Rozrywkowy wieczór na festiwalu
- 21.45 Aktualności Toruńskie
- 22.05 Pogoda dla Torunia
- 22.10 Rozmowa dnia
- 22.30 Hokej: KH Energa- Cracovia Kraków



70 lat toruńskiej galerii Wozownia

Galeria Sztuki Wozownia świętuje w 2020 roku 70 lecie działalności. Przez te lata często zmieniła siedzibę, nazwę, jedno jednak było niezmiennie - idea prezentacji sztuki współczesnej bliskiej człowiekowi i otaczającej go rzeczywistości. Historię galerii w pigułce pokazuje wystawa „Podróż w przeszłość” natomiast kolekcję - ekspozycja prezentująca znakomite dzieła graficzne podarowane przez artystów. W galerii zaprezentowano także najlepsze studenckie pro-

jekty identyfikacji graficznej jubileuszu #70latWozowni, które powstały w ramach zajęć w pracowni projektowania wizualnego Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń i Multimedia Polska oraz na www.toruntv.net.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż pożarna	998 lub 112
Pogotowie ratunkowe	999 lub 112
Straż miejska	986
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie wod.-kan.	994

SZPITALY

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
tel. 56 679 31 00
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42,
tel. 56 679 45 00
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42,
tel. 56 679 47 02 (03)
Szpital Obserwacyjno-Zakaźny,
ul. Krasińskiego 4,
tel. 56 679 55 00
Szpital Psychiatryczny, oddziały
tel. 56 679 57 00, 56 679 58 00
Stacja Pogotowia Ratunkowego,
tel. 56 679 59 79
Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika
ul. Batorego,
tel. 56 610 02 09
Specjalistyczny Szpital Matopiat,
ul. Storczykowska 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 70
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 70
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chelmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 00

NA POMOC

Niebieska linia: Pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 0801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111, poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek - piątek, godz. 19 - 21

Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek - piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9 - 21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, Rynek Staromiejski 25,
tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
InterCity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333
Infolinia kolejowa dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 4732 354 (komórkowe).
Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy,
tel. 703 302 333
MZK Toruń, rozkład jazdy:
mzk-torun.pl
informacja o rzeczach pozostawionych w autobusach i tramwajach MZK:
tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla zwierząt,
ul. Przybyszewskiego 3, tel. 56 622 48 87,
telefon interwencyjny: 666 683 377
Ekopatrol Straży Miejskiej,
tel. 56 622 5877, tel. alarmowy: 986

Tajemnicza śmierć ojca programu nuklearnego Iranu

Teheran

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Zdaniem źródeł Teheranu, zabójcą Mohsena Fakhrizadeha, twórcy irańskiego programu budowy broni atomowej, był sterowany przez drona karabin umieszczony w zaparkowanym Nissanie.

Jeśli potwierdzą się informacje półoficjalnej agencji irańskiej, zabicie Mohsena Fakhrizadeha, uważanego za ojca programu budowy broni nuklearnej, przypominało sceny z najlepszych filmów akcji.

Naukowiec miał zostać zabity kulami wystrzelonymi z karabinu maszynowego, który umieszczono w pickupie samochodu Nissan, który stał zaparkowany przy drodze, podała agencja Fars News.

Naukowiec podróżował kuloodpornym samochodem z żoną na północ od Teheranu. Towarzyszyli mu ochroniarze w innym pojeździe.

W pewnej chwili stało się coś, co zatrzymało konwój. Chodziło o jakąś przeszkodę na drodze, ale bardziej prawdopodobne było uderzenie w auto z naukowcem przez inny pojazd.

Fakhrizadeh wysiadł z samochodu, aby sprawdzić, co się dzieje, wtedy uruchomił się zdalnie kierowany karabin umieszczony w Nissanie, który stał na poboczu, dodaje Fars News.

Naukowiec dostał dwa postrzały w bok, jeden w kręgosłup. Ciężko rannego odwieziono do szpitala. Tam zmarł.

Irańczycy podają, że akcja trwała trzy minuty, potem nastąpiła eksplozja, karabin maszynowy wraz z Nissanem zostały zniszczone wybuchem.

Te szczegóły ujawniono tuż po poniedziałkowym pogrzebie naukowca w Teheranie.

Ochroniarz, który próbował osłonić Fakhrizadeha, też został postrzelony i jest ranny.

Zdalnie sterowane strzelające wieżyczki są zwykle montowane na czołgach i pojazdach opancerzonych, dzięki czemu żołnierze mogą bezpiecznie strzelać.

W takie systemy można też uzbroić lekkie karabiny maszynowe, broń przeciwpancerną i granatniki.

Obok broni zamontowany jest układ czujników, w tym lunety optyczne, kamery termowizyjne i inne używane do celowania i strzelania.

Żołęgi zwykle siedzą obok broni, oddzielone centymetrami pancerza, ale sterowane są też działami na okrętach, gdzie załoga jest w sporej odległości od dział.

Iran twierdzi, że taka własność broni użyta została do zabójstwa Fakhrizadeha i była sterowana „przez satelitę”, a na miejscu nie było napastników. Być może naprowadzano i sterowano karabinem z pomocą drona. ©©

Chiny nie zdawały sobie sprawy z rozmiarów pandemii

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Pekin

Dokumenty przekazane przez demaskatora stacji CNN ukazują bezzadność chińskich władz w początkowej fazie pandemii koronawirusa.

Na początku pandemii koronawirusa władze regionalne Chin zbagatelizowały problem. Tak twierdzi amerykańska stacja CNN, powołując się na dokumenty, które przedostały się z Centrum Kontroli i Przeciwdziałania Chorobom (CDC) w prowincji Hubei, której stolicą jest miasto Wuhan.

Dokumenty przekazał CNN demaskator, który zażądał anonimowości. Mówił, że pracuje w chińskim systemie opieki zdrowotnej i jest patriotą zmotywowanym do ujawnienia prawdy, która została ocenzurowana i uhonorowania kolegów, którzy w tej sprawie też się wypowiadali. Dokumenty sprawdziło sześciu niezależnych ekspertów, którzy zbadali ich prawdziwość w imieniu CNN. Jeden z nich mający powiązania z Chinami informował, że widział niektóre raporty podczas poufnych badań na początku roku. Chodzi o 117 stron dokumentów, które są najbardziej znaczącym wycie-



Świat walczy z drugą falą pandemii i czeka na szczepionkę. Wciąż grozi nam trzecia fala zachorowań

kiem z Chin od początku pandemii i po raz pierwszy mamy wgląd w to, co lokalne władze wiedziały o zarazie i kiedy.

W raporcie oznaczonym „dokument wewnętrzny, proszę zachować poufność”, lokalne władze ds. zdrowia prowincji Hubei, w której wykryto wirusa po raz pierwszy, informują np. o 5918 nowo wykrytych przypadkach 10 lutego, ponaddwukrotnie więcej niż oficjalna liczba potwierdzonych przypadków. Ta większa liczba nie została ujawniona w tamtym czasie, bo chiński system wydawał się w pierwszych tygodniach pandemii bagatelizować powagę sytuacji. Rząd chiński konsekwentnie odrzucał oskarżenia USA i innych zachodnich rządów, że celowo ukrywał informacje doty-

czące wirusa, utrzymując, że działał cały czas jawnie.

Choć dokumenty nie dostarczają dowodów na celową próbę zaciemnienia obrazu zagrożeń, ujawniają liczne niespójności w tym, co według władz miało się wydarzyć i co zostało ujawnione opinii publicznej. Dokumenty obejmują niepełny okres od października 2019 do kwietnia tego roku i ujawniają nieelastyczny system opieki zdrowotnej, ograniczony odgórną biurokracją i sztywnymi procedurami, które nie były przygotowane do radzenia sobie z nadchodzącym kryzysem.

W kilku krytycznych momentach we wczesnej fazie pandemii dokumenty wskazują na wyraźne błędy. Mowa m.in. o powolności, z jaką diagnozowano pacjentów. Nawet

gdy władze Hubei przedstawiły opinii publicznej sposób postępowania z początku epidemii jako skuteczny i przejrzysty, dokumenty pokazują, że lokalni urzędnicy służby zdrowia polegali na błędnych testach i mechanizmach raportowania.

Jeden z dokumentów z początku marca mówi, że średni czas między wystąpieniem objawów zakażenia a potwierdzeniem diagnozy wynosił 23,3 dnia, co według ekspertów CNN utrudniło monitorowanie i zwalczanie choroby. Chiny stanowczo broniły sposobu radzenia sobie z epidemią. Na konferencji 7 czerwca opublikowano Białą Księgę, w której mówi się, że rząd publikował informacje związane z epidemią w „terminowy, otwarty i przejrzysty sposób”. Dokładając wszelkich starań, aby powstrzymać wirusa, Chiny działały również z głębokim poczuciem odpowiedzialności wobec ludzkości, jej mieszkańców i społeczności międzynarodowej.

- Popemili wiele błędów biurokratycznych i motywowanych politycznie - CNN cytuje opinię Yanzhong Huang, specjalisty ds. zdrowia w amerykańskim think-tanku Council on Foreign Relations. CNN skontaktowało się z chińskim MSZ i Narodową Komisją Zdrowia, a także Komisją Zdrowia Hubei, która nadzoruje miejscowe CDC, by skomentowano ustalenia ujawnione w dokumentach. Odpowiedzi nie było. ©©

Jaka muzyka króluje wśród słuchaczy Spotify? W Polsce RAP

Sztokholm

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Na pozycji lidera wśród polskich artystów słuchanych na platformie Spotify, niezmienne od 2018 roku, zajmuje Taco Hemingway. Generalnie polscy raperzy rządzą na Spotify od lat.

Największa platforma streamingowa na świecie opublikowała podsumowanie roku, które opisuje upodobania użytkowników Spotify w 2020 r. Badanie objęło ponad 320 milionów słuchaczy na całym świecie odtwarzających muzykę i podcasty.

Co ciekawe, najczęściej Polacy słuchają wykonawców muzyki RAP. Najpopularniejsi artyści w Polsce słuchani przez Spotify wywodzą się



Taco Hemingway zdobył serca polskich fanów i nie oddaje pola innym

z kultury hip-hop. Od 2018 r. najpopularniejszy jest Taco Hemingway, który w 2020 wyprowadził Quebonafide, Lanka, Bedoesa i Matę.

Najpopularniejszym w Polsce utworem 2020 r. jest „Bubbletea” w wykonaniu

Quebonafide, Dari Zawiałow i Duit.

Najwięcej słuchaczy ma płyta rapera Maty pt. „100 dni do matury”.

Najpopularniejsi artyści na świecie to: Bad Bunny (portorykański raper z ponad 8,3 miliardami odsłuchów w 2020 r.), Drake, J Balvin, Juice WRLD i The Weeknd. Jeśli chodzi o artystki, najlepsza piątka wygląda tak: Billie Eilish, Taylor Swift, Ariana Grande, Dua Lipa i Halsey.

Najpopularniejszy utwór na świecie należy do grupy The Weeknd - „Blinding Lights”. Palmę pierwszeństwa, jeśli chodzi o płytę, dzierży Bad Bunny z albumem „YHLQMDLG”.

Najpopularniejszy podcast w Polsce to „Kryminatorium”, na świecie „The Joe Rogan Experience”. ©©

REKLAMA

009947755

→

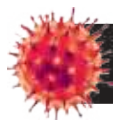
NOWY NUMER

MOTO
SALON

Ranking Awaryjności
ADAC

Najmniej i najbardziej awaryjne samochody według Niemców

PYTAJ W KIOSKACH I SALONACH PRASOWYCH



Przed ekranem komputera Pandemia sprawiła, że pracujemy w domu, gdzie trudniej oderwać się od zajęć Komu grozi cyfrowe zmęczenie wzroku

WAŻNE TELEFONY • Infolinia NFZ 800 190 590 • Infolinia ZUS 22 290 87 01 • Infolinia ZUS dla przedsiębiorców 22 290 87 02 • Infolinia MSZ 22 523 88 80 • Wsparcie psychologiczne 800 100 102

WAŻNE ZASADY • Jak najczęściej myj ręce • Kiedy kichasz lub kaszlesz, zakryj usta chusteczką lub swoim zgiętym łokciem • Unikaj bliskiego kontaktu z osobami, które mają gorączkę i kaszlą

Home office

Przez COVID-19 spędzamy przed komputerem coraz więcej czasu, a nasze oczy są jeszcze bardziej narażone na szkodliwe działanie światła niebieskiego. Temat cyfrowego zmęczenia wzroku nie jest dobrze znany, ale tej dolegliwości nie powinniśmy bagatelizować.

Światło niebieskie nie jest czymś nowym dla człowieka - występuje naturalnie w promieniowaniu słonecznym. Niestety, emitowane przez urządzenia elektroniczne sztuczne światło niebieskie jest szkodliwe dla naszego wzroku. Nadmierna ekspozycja na nie może powodować bóle głowy, oczu, a nawet bezsenność.

- W fotoreceptorach siatkówki znajduje się melanopsyna, pigment wrażliwy na światło, który bierze czynny udział w regulacji cyklu dobowego i przez to ma duży wpływ na funkcjonowanie naszego organizmu - komentuje Szymon Grygierczyk z Hoya Lens Poland. - Światło niebieskie emitowane przez urządzenia cyfrowe aktywuje melanopsynę, prowadząc m.in. do hamowania uwalniania melatoniny - hormonu snu. W efekcie może dojść do zaburzeń rytmu snu. Nasze samopoczucie jest związane z tym, ile czasu spędzamy przed ekranami emitującymi światło niebieskie i jak się przed nim chronimy. Nie bagatelizujemy tego problemu - bezsenność i chroniczne zmęczenie utrudniają nam codzienne funkcjonowanie.

Syndrom widzenia komputerowego

Już dwie godziny dziennie spędzone przed komputerem, tabletem czy telefonem mogą mieć negatywny wpływ na nasze zdrowie. Według badań 40 proc. z nas spędza przed monitorem ponad 8 godzin dziennie. W obecnej sytuacji epidemicznej praca i nauka zdalna to dla nas konieczność, a w czasie wolnym chętnie przeglądamy serwisy społecznościowe, gramy w gry i oglądamy ulubione seriale.

Nic dziwnego, że cyfrowe zmęczenie wzroku, nazywane też syndromem widzenia komputerowego, dotyczy coraz większej części społeczeństwa. Zgodnie z definicją American Optometric Association terminy te opisują grupę problemów związanych z oczami i wzrokiem, które powstają w wyniku długotrwałego korzystania z urządzeń elektronicznych. Cyfrowe zmęczenie wzroku nie ogranicza się jedynie do zmęczenia oczu, ale też daje szereg innych objawów.

Objawy cyfrowego zmęczenia wzroku

Jednym z podstawowych objawów cyfrowego zmęczenia wzroku jest ból głowy - najczęściej skarżymy się na bóle w części skroniowej lub w okolicach oczodołu. Warto też zwrócić uwagę na pieczenie i uczucie suchości oczu - w normalnych warunkach mrugamy około 20 razy na minutę, co ma za zadanie przede wszystkim nawilżać powierzchnię oka. Kiedy korzystamy z komputera, liczba ta spada do 10,



FOT. 123RF

Cyfrowe zmęczenie wzroku nazywane jest syndromem widzenia komputerowego

a podczas używania telefonu czy tabletu nawet do 6-8 mrugnięć na minutę, co ma realny wpływ na podrażnienie narządu wzroku.

Pogorszenie widzenia w nocy i rozmycie obrazu w odległościach bliskich to kolejne sygnały, które wskazują na cyfrowe zmęczenie wzroku. Ponadto objawy, które mogą mu towarzyszyć, to obniżona koncentracja, ogólne zmęczenie organizmu i nadwrażliwość na światło. Urządzenia cyfrowe mają silny wpływ na nasze przyzwyczajenia wzrokowe. Niekiedy nie zdajemy sobie sprawy, jak często w naszych dłoniach znajduje się te-

lefon komórkowy. W przerwie od pracy przed komputerem sięgamy po smartfon, aby sprawdzić media społecznościowe. W rezultacie nasz narząd wzroku jest nieustannie narażony na kontakt ze światłem niebieskim.

SOS dla oczu

Dobra informacja jest taka, że objawy cyfrowego zmęczenia wzroku możemy złagodzić. Trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie bez komputera, laptopa czy telefonu komórkowego, dlatego warto pamiętać o profilaktyce.

● W miejscu pracy zad-
bajmy o odpowiednią odle-

głość monitora od oczu. Powinna ona wynosić 40-75 cm - to mniej więcej długość ręki.

● Wiele urządzeń oferuje obecnie tryb ochrony wzroku czy filtr światła niebieskiego, co pozwala na zmniejszenie nadmiaru tego światła emitowanego przez nasze urządzenia. Warto też sprawdzić, ile czasu spędzamy przed ekranem i ustalić limit, który pozwoli nam na wprowadzenie zdrowych nawyków podczas korzystania z urządzeń cyfrowych.

● Najlepszą ochroną dla oczu będą okulary z soczewkami, które posiadają funkcjonalną strefę wsparcia wzroku. Najlepiej postawić na innowa-

cyjną generację soczewek wspomagających nasz narząd wzroku w procesie akomodacji, czyli w patrzeniu na odległości pośrednie i bliskie. Specjalna konstrukcja zapewnia komfortowe i zrelaksowane widzenie w cyfrowym świetle, ułatwiając uzyskanie ostrego obrazu i łagodząc objawy wysiłku wzrokowego. Soczewki realnie zwiększają komfort widzenia w trakcie korzystania z urządzeń cyfrowych.

● W okularach, które będą chronić wzrok podczas pracy, nauki i spędzania wolnego czasu warto wykorzystać powłokę antyrefleksyjną BlueControl. Neutralizuje ona nadmiar światła niebieskiego, emitowanego przez ekrany i sztuczne oświetlenie, co poprawia komfort wykonywanych czynności, ale także zapobiega pojawieniu się objawów cyfrowego zmęczenia wzroku.

● Pomocne jest też mruganie. Warto pamiętać o fakcie, że przed ekranem komputera czy smartfona nasze oczy nie mrugają tak często jak podczas spaceru. Należy pamiętać o nawilżeniu naszych oczu podczas korzystania z urządzeń cyfrowych.

● Zasada 20/20/20 - co 20 minut skieruj wzrok na obiekty oddalone o 20 stóp - 6 metrów na co najmniej 20 sekund, to pozwoli na odpoczynek oczu i zredukuje zmęczenie wywołane pracą w blizy.

● Ulgę naszym oczom przyniosą także krople nawilżające, które pozwolą na zmniejszenie uczucia podrażnienia i suchości narządu wzroku po długotrwałej pracy wzrokowej.

© ©

Lekcje online, czyli ogromny wysiłek dla oczu. Chronić dziecko

Dobre nawyki

Na odpowiednią higienę wzroku zwracamy uwagę także dzieciom. Jest to tak samo ważne, jak codzienne mycie zębów, o którym przecież każdy rodzic przypomina najmłodszemu.

Na wzrost liczby osób obciążonych krótkowzrocznością wpływa wiele czynników. Jednym z nich jest fizjologia. Oko ludzkie w toku ewolucji było przystosowane do patrzenia w dal. Dziś od najmłodszych lat skupiamy wzrok na rze-

czach znajdujących się bardzo blisko naszych oczu. Komputery, smartfony, tablety, książki - to wszystko powoduje, że oczy od najmłodszych lat muszą wykonywać długotrwałą pracę w blizy, co wpływa na zmiany fizjologiczne oczu i tym samym na rozwój krótkowzroczności. Pogłębianiu się wady sprzyjają również złe nawyki i nieodpowiednia higiena wzroku, a także niedobory witamin.

Krótkowzroczność, w opinii części badaczy, jest dziedziczna. Jeśli zauważycie, że wasze pociechy często mar-

szczą brwi, mrużą oczy przy spoglądaniu na obiekt w dalszej odległości lub przybliżają się do telewizora podczas jego oglądania, to są to prawdopodobnie pierwsze symptomy krótkowzroczności. W większości przypadków pojawia się ona w okresie dzieciństwa lub wczesnej młodości, a ewoluuje w czasie od 4 do 8 lat. Zwykle wada wzroku stabilizuje się około 20. roku życia.

Pamiętajmy o dobrych nawykach. Po pierwsze, w okresie dzieciństwa nie należy przemęczać wzroku, warto

ograniczyć czas spędzany przed komputerem, smartfonem czy tabletem. W czasie pandemii to bardzo trudne do wyegzekwowania - dzieci przez kilka godzin dziennie wpatrują się w monitory. Jednak róbmy co w naszej mocy, by tę aktywność ograniczyć. Podczas czytania należy kontrolować odległość, tak aby nie wynosiła mniej niż 30 cm, a także pamiętać, że dziecko powinno co kilkanaście minut relaksować wzrok, patrząc na daleko położone obiekty. Nie bez znaczenia dla prawidłowego rozwoju wzroku jest

także codzienna praca przy naturalnym świetle, a gdy go brak - przy właściwie ustawionym oświetleniu sztucznym.

Dobłą praktyką jest także spędzanie czasu na świeżym powietrzu. To nie tylko motor prawidłowego rozwoju psychofizycznego, ale również, jak pokazują badania, bardzo dobry środek zapobiegający krótkowzroczności! Niezależnie od dobrych praktyk wzrok dziecka należy regularnie badać. Kontrole powinny się odbywać nie rzadziej niż raz w roku.

© ©

WAŻNE

Nie lekceważ! Syndrom widzenia komputerowego

Computer Vision Syndrome - (CVS) to zmęczenie oczu, nadwrażliwość na ostre światło, niewyraźne widzenie, i uczucie pieczenia pod powiekami. Wszystkie te symptomy są wywołane niewłaściwą higieną pracy przed ekranem, a nie samym działaniem monitorów. Dlatego wiele zależy od nas samych - tak planujmy aktywność, aby znaleźć czas na regularne przerwy od pracy.

009971754

„Ja jestem światłością świata.
Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia”.
(J, 8, 12-20)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 listopada 2020 r. odeszła od nas
kochana Żona, Mama, Babcia i Prababcia

SP



Rozalia Wilczewska
z domu Korbel
lat 92

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 4 grudnia 2020 r. (piątek) o godz. 10.00
w kościele pw. Św. Jadwigi Królowej przy ul. Wojska Polskiego 7.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Kcyńskiej w Bydgoszczy.

Pograżona w smutku
Rodzina

AUTOPROMOCJA

009545802



Tutaj zleć ogłoszenie!

Toruń, ul. Podmurna 31

56 61 18 151
kamila.najda@polskapress.pl

56 61 18 100
lukasz.kopanski@polskapress.pl



009970515

„Będziesz te kłopoty potem ze śmiechem opowiadać,
takie jest życie.
Co bieżące boli, a co przeszłe, często śmiesz i oby tak było.”
P. Długokencki

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 28 listopada 2020 r. odszedł od nas
ukochany Syn, Tata, Dziadek, Wujek i Przyjaciel

Paweł Długokencki
„Biały Gołąb”

Dyrektor Kujawsko-Pomorskiego
Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego
im. J. Korczaka w latach 1990-1996, długoletni nauczyciel,
współzałożyciel Fundacji na Rzecz Rozwoju Dzieci
Niepełnosprawnych „Daj Szansę”, pasjonat fotografii
i dobry duch Toruńskich Spacerów Fotograficznych.

Pogrzeb o charakterze świeckim odbędzie się
w sobotę, 5 grudnia 2020 r. o godz. 11.00 na cmentarzu
komunalnym przy ul. Chopina we Włocławku.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pograżona w smutku
Rodzina

REKLAMA

009970440

REKLAMA

Wójt Gminy Lubicz

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30.11.2020 r.
na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Lubiczu
Dolnym przy ul. Toruńskiej 21 oraz na stronie internetowej
urzędu zostały wywieszone i zamieszczone na okres 21 dni
wykazy nieruchomości przeznaczonych: do wydzierżawie-
nia w Złotorii, do oddania w najem w Złotorii, do użyczenia
w Złotorii oraz do sprzedaży w Lubiczu Dolnym.

REKLAMA

009969846

REKLAMA

**Wydział Gospodarki Nieruchomościami
Urzędu Miasta Torunia**

informuje,

iż w siedzibie Wydziału przy ul. Grudziądzkiej 126 b (II
piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla
nieruchomości Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do
wydzierżawienia:
Informacja o nieruchomościach stanowiących własność
Gminy Miasta Toruń przeznaczonych do wydzierżawienia:
**1. Bulwar Filadelfijski 7A i 9 - część działki 57/1 (obręb
14), działka 353/15 (obręb 12), część działki 353/18
(obręb 12) o łącznej powierzchni 0,6750 ha.**

Wydzierżawienie gruntów opisanych w pkt 1-3 nastąpi
w trybie bezprzetargowym.

Informacje pod numerem telefonu 56 61-18-405.

REKLAMA

019906440

Drobne

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP do 1200zł stan obojęt.
514342906

009951043

KAPRAL-CAR

AUTO KASACJA

SKUP AUT

515 111 111

INNE

KUPIĘ stary samochód lub motocykl,
min. 40-letni. Może być niekompletny
lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

1000 ZŁ NATYCHMIAST
601-939-090

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO
8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774270543 Cert. 9875

MALOWANIE, tapetowanie,
docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY
- tel. 774270543. Cert. 9875

ODŚNIEŻANIE dachów płaskich,Toruń.
Osoby indywidualne,ekipy. Wysokie
stawki. MACONDO 517-972-948,
pomiędzy 9.00-18.00

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/
NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

ZATRUDNIĘ kierowcę kat.c wywrotka
tel. 697-917-023

ZATRUDNIĘ pracowników do robót
brukarskich tel. 510262288

Zdrowie

GINEKOLOGIA

GINEKOLOG 602-440-304

STOMATOLOGIA

NAPRAWA protez, Wyszyńskiego
11a/61. 56/645-45-72

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKAŁ użytkowy 70 m² w Brodnicy
tanie wynajmę (okolice centrum).
Tel. 697 770 330

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ ziemię rolną do 1 hektara,
609-499-555.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BLACHODACHÓWKI Szwedzkie
NAJTANIEJ, Rynny, Montaż, Transport
GRATIS. Zębówiec 501 639 614

CYKLINOWANIE podłóg 507-220-848

MALOWANIE, REMONTY, 502141457

PLYTKARZ 782-540-651

ZDUN 508-918-006

INSTALACYJNE

537414100 instalator- hydraulika, gaz,
elektryka www.zoly.pl

ELEKTRYCZNE. tel. 600-161-517

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

PORZĄDKOWE

.CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki,
Kärcher.TANIO! 609-542-901

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek,
mycie okien "Kärcher" 697-628-925

STOLARSKIE

.603-324-991. Cyklinowanie-
profesjonalnie.

TRANSPORTOWE

601-635-017 Czarnoziem, piasek,
kruszywa

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny
rolne. Tel. 535135507.

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

504135983 brykiet dębowy, rozpałka

DREWNO kominkowe 889-330-372

Poszukujemy dostawców prasy!

Zapraszamy do zespołu wiodących
dostawców prasy w regionie.
**Poszukujemy dystrybutorów na
osiedle Wrzosey i Działki św. Józefa.**
Czas pracy możemy dostosować
do twoich możliwości w zakresie
godzin 3:00 – 8:00 rano.
Głównym zadaniem jest dostarcza-
nie prasy do wyznaczonych adre-
sów.
Wymagane są przede wszystkim
chęci i odpowiedzialne podejście do
wyznaczonego zadania.
Oferujemy stabilne wynagrodzenie
proporcjonalne do wykonanej pracy.

**Jesteś zainteresowany?
Zadzwoń! tel. 501 570 276**

REKLAMA009969170



Rzetelność • Kultura • Profesjonalizm

Biuro całodobowe 24/7
ul. Sowińskiego 5 w Toruniu
tel: 56 655 33 50 | kom: 509 799 013

Biuro przy ulicy Poznańskiej
ul. Poznańska 6/8 w Toruniu
tel: 56 652 00 59

Centrum kamieniarskie
ul. Grudziądzka 192 w Toruniu
tel: 512 601 120

Biuro w Gniewkowie
ul. Sobieskiego 23 | ul. Cmentarna 2
tel: 52 351 02 36

www.sotor.pl

009965768

009970846

„Żyłeś dla nas i dla innych, Kochaliśmy Cię wszyscy”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 28 listopada 2020 roku odszedł od nas,
opatrzone Sakramentami Świętymi
mój kochany Mąż,
nasz ukochany Tatuś, Brat, Wujek i Przyjaciel

ś†p
Tomasz Broczek
lat 62

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek,
4 grudnia 2020 roku o godz. 9.15 modlitwą różańcową,
która zostanie odmówiona w kościele pw. Św. Piotra i Pawła.
O godz. 10.00 w kościele zostanie odprawiona
Msza Święta żałobna. Po Mszy Świętej ceremonia
pogrzebowa odbędzie się na nowym
Cmentarzu Parafialnym przy ul. Poznańskiej.
Pograżona w smutku *Rodzina*

009970724

009966838

*„Odeszłaś cicho i bez pożegnania,
jak Ktoś, Kto nie chce swym odejściem smucić,
jak Ktoś, Kto wierzy w chwili rozstania,
że ma niebawem z dobrą wieścią wrócić”*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 listopada 2020 roku zmarła
moja Mama, Teściowa, Babcia, Bratowa i Ciocia

ś†p **Janina Olszewska**
lat 85

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek,
3 grudnia 2020 roku o godz. 10.00 Mszą Świętą żałobną,
która zostanie odprawiona w kościele
pw. Wniebowzięcia NMP. Po Mszy Świętej ceremonia
pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym
przy ul. Gałczyńskiego (I brama od ul. Gałczyńskiego).
Pograżona w smutku *Rodzina*
Bus zostanie podstawiony po Mszy Świętej przy kościele.

009971035

009970724

„Nie umiera Ten, Kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 29 listopada 2020 roku zmarła
nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p
Pelagia Wojtczak
lat 96

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek,
4 grudnia 2020 roku o godz. 9.30 pożegnaniem Zmarłej
w kościele p.w. Wniebowzięcia NMP. O godz. 10.00
w kościele zostanie odprawiona Msza Święta żałobna.
Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się
na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Gałczyńskiego
(I brama od ul. Gałczyńskiego).
Pograżona w smutku
Rodzina

009971478

009971035

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca
i uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce
wiecznego spoczynku

ś†p
Barbary Sojka

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom,
za złożone wieńce i kwiaty, okazane serce i współczucie
oraz Księżom za posługę duszpasterską
serdeczne podziękowania

składa
Rodzina

009971035

REKLAMA009965836



**KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE,
CMENTARNE,
KAMIENIARSKIE**

tel. 56 62-106-14, 603-105-155
CAŁĄ DOBĘ
www.cultus.pl

- Browarna 2
- Koniuchy 26A
- Okólna 24B (Podgórz)
- Toruńska 92
Wlk. Nieszawka

009965836

REKLAMA009965768



Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała
na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności
pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wianki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki
strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem
spełniamy ostatnią posługę.

009971478

009971478

Naszemu Współpracownikowi
i Serdecznemu Koledze, Przyjacielowi

Jakubowi Broczkowi

składamy wyrazy głębokiego współczucia
po stracie

Taty

Łączymy się z Tobą w smutku.

*Zarząd, Koleżanki, Koledzy, Przyjaciele
z Cereal Partners Poland Toruń-Pacific*

009971406

009971035

Aleksandrze Gliczyńskiej

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

*Koleżanki i Koledzy
z Cereal Partners Poland Toruń-Pacific*

009970939

REKLAMA009965984



CAŁĄ DOBĘ

- Toruń, ul. Prosta 16
oraz Kościuszki 56
tel. 56/62-261-46,
56/678-10-08

www.szczepanczyk.com.pl

Kaplica Pogrzebowa
przy Kościele Chrystusa Króla

- obsługa pogrzebów w każdej
kaplicy, kościele i na wszystkich
cmentarzach w Toruniu
- NISKIE CENY
- WŁASNY WYRÓB TRUMIEN
- kremacje, ekshumacje
- bezpłatna koperta parkingowa
dla klientów przed zakładem

Dom Pogrzebowy
ul. Nieszawska 33G

009962790

REKLAMA009962790

MISTERIUM

**KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**

- Toruń, ul. Rydygiera 33,
Rubinkowo I,
tel. 56/623-14-41, 883-662-445
CAŁĄ DOBĘ
www.misteriumtorun.pl
- Pogrzeb w ramach zasiłku ZUS
- Załatwienie formalności
pogrzebowych
- Transport ciała
- Posiadamy własną kaplicę
przedpogrzebową
oraz chłodnię
(przy kościele MBKP)
- Godne pożegnanie osoby zmarłej
- Kamieniarstwo, Sprzedaż
nagrobków

009971406

009971406

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 30.11.2020 r. zmarła
nasza kochana
Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p
Krystyna Szustowska
lat 98

Pogrzeb odbędzie się w gronie rodzinnym.

Prosimy o modlitwę.

O czym zawiadamia
Rodzina

009971406

009970939

Rodzinie oraz Najbliższym
Zmarłego

Stefana Fojucika
*wieloletniego pracownika
Starostwa Powiatowego w Toruniu*

wyrazy głębokiego współczucia
składa

*Wójt Gminy Zławieś Wielka
wraz z pracownikami*

009970939

Po operacji

Rozległe blizny, jak na przykład te po cesarskim cięciu, zazwyczaj goją się długo i wymagają specjalnego traktowania. Aby zapobiegać powstawaniu zrostów i przerostów blizn, stosuje się zabiegi fizjoterapeutyczne, takie jak masaż, rolowanie skóry, głaskanie i rozciąganie, a następnie manualna praca z blizną, włącznie z odpowiednimi ćwiczeniami.

Najtrudniejsze do wyleczenia są wypukłe blizny, które przerastają oryginalne uszkodzenie skóry - to bliznowce. Zwykle nie goją się one same. Potrzebne jest wstrzykiwanie do ich wnętrza preparatów z kortyzolem. W aptekach znajdziemy też plastry zawierające wyciągi ziołowe.



Na to, jak będzie wyglądać blizna, wpływ ma również wiek, genetycznie uwarunkowane procesy regeneracyjne, a nawet... nasza dieta

Niechciane blizny

►► Silikon, kortyzol i skalpel w leczeniu niechcianych pamiątek po urazach skóry

Maja Erdmann

Rany nie zawsze goją się tak, jakbyśmy chcieli. Czasami na skórze zostają nieestetyczne blizny. Jak ich uniknąć?

Wygląd blizny zależy od rodzaju uszkodzenia i przebiegu gojenia rany. Ma na to również wpływ wiek, genetycznie uwarunkowane procesy regeneracyjne, a nawet... dieta.

Co to jest gojenie?

Do prawidłowego gojenia się ran potrzebny jest przede wszystkim kolagen. Jeśli skó-

ra wytwarza go w odpowiedniej ilości, blizna zasklepi się łatwo i jest płaska. Gdy tego białka jest za mało, ubytki w skórze nie zostaną zredukowane. Także nadprodukcja kolagenu nie jest korzystna, powstają bowiem wtedy bliznowce, które są wypukłe, a więc bardzo widoczne na skórze.

Leczenie zabiegowe

Istnieje kilka chirurgicznych metod radzenia sobie z bliznami. Jeśli blizny są wklęsłe, jak te po trądziku, usuwa się je wycinając pasemko skóry i zamyka się niewielką raną szwem. Blizna staje się pł-

ska, a więc mniej widoczna. Można też uzupełnić ubytki kolagenem lub kwasem hialuronowym.

Inaczej leczenie wygląda, gdy blizny są wypukłe i prześnięte. Powstają zazwyczaj po oparzeniach, zakażeniu rany czy rozległej interwencji chirurgicznej. Taka blizna przerostowa często tworzy się tam, gdzie skóra jest poddawana naprężeniom lub gdzie rozwija się stan zapalny. Leczenie polega na stosowaniu opatrunków silikonowych i leków, które mogą spowolnić produkcję kolagenu, takim lekiem jest na przykład kortyzolem.

Preparaty z apteki

W aptekach można kupić wiele rodzajów środków, które pomogą w regeneracji skóry i zapobiegą powstawaniu bliznowców. Ale uwaga, trzeba je stosować po konsultacji z lekarzem. Używamy ich bowiem dopiero wtedy, gdy rana już się zasklepi i nie będzie niczym zainfekowana. Na jakiej zasadzie działają takie preparaty? Zapewniają stałe nawilżenie blizny przy zachowaniu przepuszczalności tlenu, co wspomaga jej regenerację. Przy okazji wykonujemy też masaż, który nie dopuszcza do rozrostu blizny. Żele, kre-

my czy plastry zmniejszają też swędzenie i uczucie ciągnięcia skóry.

Dojrzewanie blizny

Aby blizna nie była szpecącą pamiątką, trzeba przede wszystkim dbać o higienę, tak, by zapewnić dobrą regenerację. Blizna musi dojrzeć, by stać się integralną częścią skóry. Czasami trwa to latami. Trzeba ją chronić przed otarciami i nadmiernym uciskiem. Ważne też, by nie wystawiać blizny na słońce. Promieniowanie UV może doprowadzić do powstawania przebarwień i poparzeń skóry.©

REKLAMA 009964966

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRAKTYKA LEKARSKA

**GABINET
PSYCHIATRYCZNY**
ARKADIUSZ SZMAŃDA

87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
**rejestracja, tel. 56 62 10 811,
wizyty domowe 601 959 392**

REKLAMA 009965199

MAREK STRAWIŃSKI
Operacje ortopedyczne:
artroskopia kolan,
operacje paluchów,
operacje ręki.

Gabinet Toruń,
ul. Bartkiewiczówny 89 (środa)
Chelmża ul. Szewska 23 (czwartki)
Tel. 603-607-202;
www.strawinski-ortopeda.pl

AUTOPROMOCJA 009500638

Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

AUTOPROMOCJA 009805020

REKLAMA 009839887

**ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY
BEZ KOLEJKI W RAMACH NFZ**
Jesteśmy przygotowani na czas pandemii – dbamy o bezpieczeństwo!

Citomed
Lecznice Citomed Sp. z o.o.

Zadzwoń i dowiedz się więcej
723 186 483
56 658 44 33

**REZONANS
TOMOGRAFIA** **MAGNETYCZNY
KOMPUTEROWA**
BARDZO KRÓTKIE TERMINY NA NFZ

„TOMOGRAF”
Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40,
ul. Batorego 17/19, Toruń 56/6100382 lub 383, godz. 8-20
rejestracja@tomograf.torun.pl www.tomograf.torun.pl

Zdrowie

REKLAMA:
Kamila Najda
tel. (56) 611 81 51
kamila.najda@polskapress.pl

Trzy lekkoatletyczne hity na początek roku. Z kibicami na trybunach?

Lekkoatletyka

Piotr Bednarczyk

piotr.bednarczyk@polskapress.pl

4 marca 2021 roku w Toruniu mają rozpocząć się halowe mistrzostwa Europy, które będą pierwszą wielką imprezą lekkoatletyczną od ubiegłorocznych mistrzostw świata w katarskiej Dausze.

W przyszłym roku - nie tylko zimą - region kujawsko-pomorski będzie prawdziwą stolicą lekkoatletyki.

- Zaczynamy od Copernicus Cup, czyli mitingu, podczas którego w zeszłym roku Armand Duplantis pobił rekord świata w skoku o tyczce. Później czekają nas halowe mistrzostwa Polski i wreszcie impreza, na którą wszyscy czekamy, czyli halowe mistrzostwa Europy - mówi Krzysztof Wolsztyński, prezes Kujawsko-Pomorskiego Związku Lekkiej Atletyki i główny organizator wszystkich 3 zimowych imprez lekkoatletycznych w Arenie Toruń.

Copernicus Cup zaplanowany jest na 17 lutego, halowe mistrzostwa Polski na 20-21 lutego, a halowe mistrzostwa Europy mają odbyć się w pierwszy weekend marca.

- Całe lekkoatletyczne środowisko z utęsknieniem czeka szczególnie na tę ostatnią imprezę, bo przecież od mistrzostw świata w Dausze zawodnicy nie mieli okazji do rywalizacji o medale podczas imprezy tak wysokiej rangi. W ciągu miesiąca w Arenie Toruń zorganizujemy więc trzy wielkie lekkoatletyczne zawody - dodaje Wolsztyński.



FOT. JACEK SZWARZ

Lekkoatletyczny maraton w Arenie Toruń rozpocznie się 17 lutego. Tego dnia zaplanowano mityng Copernicus Cup

Już dziś wiadomo, że do Torunia przyjedzie cała europejska czołówka. Wprawdzie o konkretnych nazwiskach nie można jeszcze mówić, ale do organizatorów już wpłynęły pierwsze zgłoszenia.

- One pokazują, że głód rywalizacji jest ogromny, bo właściwie wszyscy chcą pojawić się w Arenie Toruń - mówi organizator mistrzostw.

Wiadomo, że mistrzostwa zostaną przeprowadzone w ściślejszym reżimie sanitarnym, dostosowanym do aktualnej sytuacji związanej z zagrożeniem zakażeniem wirusem SARS-Cov-2.

- Robimy wszystko, by zgodnie z przepisami sanitarnymi zorganizować największą imprezę sportową od czasu wybuchu pandemii - zapewnia prezes. - Z przedstawicielami European Athletics rozmawialiśmy bardzo dużo o procedurach bezpieczeństwa, bo wiadomo, że to jest najważniejsze.

Organizatorzy mistrzostw marzą, że uda się - choćby w niewielkiej liczbie - wpuścić na trybuny Areny Toruń kibiców.

- Nasz obiekt przecież słynie ze wspaniałej atmosfery, którą znamy choćby z Orlen Copernicus Cup z poprzednich lat, a podczas mistrzostw Europy byłoby z pewnością równie fantastycznie. Ale oczywiście jesteśmy gotowi na wszystkie rozwiązania, także to, że kibiców na trybunach zabraknie - kończy Krzysztof Wolsztyński.

Polska do tej pory tylko raz organizowała halowe mistrzostwa Europy. W 1975 rywalizujących o medale lekkoatletów gościły Katowice. ©

KRÓTKO

Żużel

Aparator i Polonia sprzedają karnety

We wtorek rozpoczęła się sprzedaż karnetów na mecze Aparator Toruń. Oto cennik na strefę niebieską (pierwszy wiraż i prosta naprzeciw startu):

- karnet normalny - 210 złotych
- karnet normalny lojalnościowy - 180 złotych (dla osób, które miały całoroczny bilet także w 2020 roku)
- karnet ulgowy - 160 złotych (dla dzieci, młodzieży i studentów urodzonych najpóźniej w 1997 roku)
- karnet ulgowy lojalnościowy - 130 złotych (zasady jak wyżej)

W ofercie jest także karnet na trybunę główną za 700 złotych (bez ulg). Sprzedaż karnetów odbywa się na www.kstorun.kupbilety.pl. Odbiór wejściówek będzie możliwy w siedzibie klubu w poniedziałki od 8 do 16 oraz w czwartki od 12 do 18. Jutro sprzedaż karnetów rozpocznie także Polonia Bydgoszcz. Przypominamy ich ceny:

- trybuna Główna: 400 zł
- Nowa Trybuna: normalny - 250 zł, ulgowy - 220 zł
- Sektor A: normalny - 180 zł, ulgowy - 130 zł
- Sektor B: normalny - 150 zł, ulgowy - 120 zł. (DL)

Pilka nożna

Grają w II lidze

Na środę zaplanowana jest 16. kolejka rozgrywek II ligi. Olimpia Grudziądz już o 12 zagra na wyjeździe z rezerwami Śląska Wrocław, natomiast Chojniczanka o 17 podejmie Hutnika Kraków. (DL)

Koszykówka

Energia jedzie do Lublina

Dziś o 18 odbędzie się zaległy mecz 7. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet - Pszczółka Polski-Cukier AZS-UMCS Lublin podejmie Energę Toruń. (DL)

LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 30.11

MULTI MULTI - GODZ. 21.50

11, 19, 21, 24, [28], 30, 34, 37, 48, 51, 52, 57, 59, 62, 63, 65, 68, 74, 75, 80

KASKADA - GODZ. 21.50

2, 3, 4, 9, 11, 12, 13, 14, 18, 19, 20, 23

SUPER SZANSA - GODZ. 21.50

4754403

MINI LOTTO

4, 14, 18, 28, 36

EKSTRA PENSJA

9, 17, 27, 31, 33 - 1

EKSTRA PREMIA

1, 7, 17, 20, 22 - 4

WTOREK, 1.12

MULTI MULTI - GODZ. 14.00

4, 5, 12, 13, 19, 21, 24, 25, 26, 29, 36, [45], 52, 58, 62, 71, 72, 73, 75, 76

KASKADA - GODZ. 14.00

2, 5, 7, 9, 12, 13, 14, 15, 16, 19, 20, 21

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00

0986222

Słabiutka seria Jokera. Visła odrabia zaległość

Siatkówka

Kolejna porażka Jokera Świecie w Tauron Lidze. Już dziś kolejny mecz. Gra też BKS Visła Bydgoszcz w Tauron 1. Lidze.

BKS BIELSKO-BIAŁA - JOKER ŚWIECIE 3:0

Sety: 25:19, 28:26, 25:22

BKS: Gajewska 2, Kazala 11, Witowska 8, Orsowska 13, Kossanyiova 16, Drabek (libero), Szczygłowska (libero) oraz Dąbrowska, Drużkowska, Wawrzyniak. **JOKER:** Kukulska 14, Urbanowicz, Wenerska 1, Marcyniuk 7, Jurczyk 13, Sikorska 5, Nowak (libero), Nowacka (libero) oraz Gorzkiewicz 1, Brzoska 3, Kowalska 3, Urban 1, Adrianna Muszyńska 1.

Świecianki wcale nie musiały gładko przegrać w Bielsku-Białej. Pierwszy i drugi set długo

były zacięte. W ich środkowej fazie przytrafił się jokerom słabszy fragment, kiedy straciły kilka punktów z rzędu i tych strat już nie udało się im odrobić.

Z kolei najbardziej żał drugiej partii, w której długo prowadziły i to nawet 12:7 i 16:10, a w końcówce nawet 23:19. Jednak znowu przegrały.

To była czwarta porażka z rzędu i siódma w sezonie. Aktualnie Joker zajmuje 11. miejsce w tabeli. Ma trzy oczka więcej niż ostatni PTPS Piła i traci jedno do 10. Pałacu Bydgoszcz.

Już w środę o godz. 17 świecianki podejmą Chemika Police w zaległym meczu 8. kolejki.

Nie może być żadnych strat

Dziś o godz. 18 BKS Visła Bydgoszcz podejmie Norwida Częstochowa. To zaległe spotkanie z 10. kolejki, które zostało przełożone na prośbę gości.

Bydgoszczanie po niespodziewanej stracie punktu w Siedlcach, teraz nie mogą sobie pozwolić na żadną wpadkę. Do prowadzącego BBTS Bielsko-Biała tracą już 9 punktów, ale mają rozegrane o dwa mecze mniej.

Ich najbliższy rywal to aktualnie szósta ekipa w stawce, która ma bilans pięciu zwycięstw i trzech porażek, które dają 14 punktów.

(DARK)



FOT. JAKUB KELLER

W ostatnich meczach zawodniczek ze Świecia prezentują się słabo. Dziś szansa na przełamanie

W Manchesterze, Dortmundzie i Sewilli będą grali o pierwsze miejsca

Pilka nożna

Środowe mecze 5. kolejki Ligi Mistrzów zapowiadają się pasjonująco.

Najbardziej zagmatwana jest sytuacja w grupie H. Manchester United ma 9 punktów i z Paris Saint-Germain (6) powalczy o zachowanie pozycji lidera i zapewnienie awansu. Na potknięcie „Czerwonych Diabłów” liczy RB Lipsk (6), który zagra na wy-

jeździe z Istanbul Basaksehir (4). Mistrzowie Turcji też ciągle jeszcze liczą na awans.

W Dortmundzie Borussia podejmie Lazio Rzym i to będzie mecz o 1. lokatę w grupie F. Różnica między drużynami to zaledwie jeden punkt (9-8). Cień szansy na awans ma jeszcze Brugge (4), który zagra z Zenitem Sankt Petersburg (1).

Wszystko jasne jest już w grupach E i G. Z pierwszej awans zapewniły sobie Sevilla i Chelsea

(po 10), które zagrają o pierwszą lokatę. W drugiej awans mają pewny Barcelona (12) i Juventus Turyn (9). W Turynie historyczne wydarzenie. Mecz poprowadzi pani Stephanie Frappart.

Grupa E: FK Rasknodar - Rennes (18.55), Sevilla - Chelsea (21); **Grupa F:** Borussia D. - Lazio (21), Brugge - Zenit (21); **Grupa G:** Juventus - Dynamo Kijów (21), Ferencvaros Budapeszt - Barcelona (21); **Grupa H:** Basaksehir - RB Lipsk (18.55), Man. Utd. - PSG (21, TVP 1). Wszystkie mecze na kanałach Polsatu Sport Premium. ©

(DARK)

Więcej sportu?

Kibicujemy w sieci!

Czytaj na nowosci.com.pl/sport